Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XXII. Kraków, czwartek 18 maja 1939 Nr. 135

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555. Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7. Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

15 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

BIAŁA KSIĘGA

DOKUMENT, KTÓRY ODRZUCAMY!

Londyn, 17. 5. ŻAT. Dziś ogłoszona została Biała Księga o nowej polityce angielskiej w Palestynie. Księga składa się z trzech rozdziałów, które obejmują kolejno sprawę konstytucji, emigracji i zakupna ziemi.

Na wstępie Biała Księga zaznacza, iż na konferencji londyńskiej poczynione zostały próby osiągnięcia porozumienia między stronami zainteresowanymi w sprawie polityki palestyńskiej, lecz próby ugodowe wysunięte przez rząd odrzucone zostały przez Żydów i Arabów, toteż rząd postanowił opracować samodzielnie zasady trzech zadań, zawartych w mandacie i podkreśla nierealność pewnych definicji, w szczególności definicji Żydowskiej Siedziby Narodowej, wobec czego obecnie polityka angielska dołoży starań, aby pojęcie to sprecyzować. Biała Księga zaznacza, iż mandat nie przewidywał utworzenia w Palestynie państwa żydowskiego. Nie było to zawarte również w żadnych zobowiązaniach, toteż i obecnie rząd angielski nie zamierza takiego państwa żydowskiego powoływać do życia wbrew woli Arabów. Biała Księga cytuje przy tym ustępy z Białej Księgi w roku 1922 z tzw. Księgi Churchilla celem zadokumentowania, że pojęcia żydowskiej siedziby narodowej nie należy identyfikować z pojęciem państwa żydowskiego. Byłoby to zresztą sprzeczne zarówno z zobowiązaniami mandatowymi jak i z przyrzeczeniami udzielonymi narodowi arabskiemu, że nigdy nie będzie podporządkowany woli innego narodu.

Po dłuższych wywodach Biała Księga dochodzi do następujących konkluzji:

1) Zadaniem rządu JKMości jest utworzenie po 10 latach niepodległego państwa palestyńskiego, które związane będzie traktatem z Anglią celem uwzględnienia interesów handlowych i strategicznych obydwu krajów. Proklamowanie tego państwa nastąpi za zgodą Rady Ligi Narodów.

2) Niepodległe państwo palestyńskie uwzględniać będzie interesy ludności arabskiej i żydowskiej, których prawa będą należycie zagwarantowane.

3) Proklamowanie państwa palestyńskiego nastąpi po okresie przejściowym, przy czym w tym okresie odpowiedzialność za kraj ciążyć będzie na Anglii. W ciągu tego okresu przejściowego ludność Palestyny powoływana będzie do udziału w administracji i w rządach. Te zadania będą zrealizowane nawet w tym wypadku, jeżeli powyższe wytyczne będą odrzucone przez jedną lub obydwie strony.

4) Gdy spokój i ład będą panowały w Palestynie, wówczas rozszerzy się udział ludności w rządach kraju, mianowicie Palestyńczycy staną na czele departamentów rządowych, do których przydzieleni będą tylko doradcy angielscy, cała zaś administracja pozostawać będzie pod kontrolą Wysokiego Komisarza. W tym okresie urzędować będzie Rada wykonawcza, która będzie ciałem doradczym Wysokiego Komisarza. Arabowie i Żydzi będą w tej radzie uczestniczyć w stosunku proporcjonalnym. Liczba departamentów kierowanych przez Palestyńczyków będzie z czasem zwiększona, później zaś przeistoczy się owa rada wykonawcza w gabinet ministrów.

5) Rząd na razie nie wysuwa żadnych projektów w sprawie ciał ustawodawczych, lecz po jakimś czasie je rozważy, jeżeli opinia publiczna w Palestynie gotowa będzie zaakceptować tego rodzaju formy.

6) Po 5 latach ładu i spokoju w kraju powoła się specjalne ciało, które przy udziale przedstawicieli Ligi Narodów opracuje plan ciała prawodawczego i konstytucji.

7) Rząd powinien w tym ostatecznym projekcie uwzględnić następujące punkty:

a) Zabezpieczenie miejsc świętych i interesów poszczególnych wyznań,

b) Zabezpieczenie praw poszczególnych wspólnot religijnych zarówno Żydów jak i Arabów,

c) Uwzględnienie specjalnej sytuacji i zadań Żydowskiej Siedziby Narodowej, wreszcie uwzględnienie strategicznych interesów Anglii i poszanowanie praw innych krajów w Palestynie. W zasadzie proklamowanie niepodległego państwa palestyńskiego nastąpić winno po 10 latach. Jeżeli jednak rząd JKMości uzna, że proklamowanie takiego państwa jest przedwczesne, wówczas może w tej sprawie zasięgnąć opinii ludności palestyńskiej, Rady Ligi Narodów i sąsiednich krajów arabskich. Jeżeli nastąpi odroczenie proklamowania państwa, wówczas powyższe czynniki zaproszone będą do ustalenia w najbliższym czasie terminu proklamowania takiego państwa.

8) W okresie przejściowym poczyni się kroki celem rozbudowy samorządów i rad lokalnych.

W zakresie imigracji zalecenia są następujące:

Żydowska imigracja ma być tak regulowana, aby jak na to pozwoli gospodarcza zdolność absorbcyjna kraju, ludność żydowska stanowiła

jedną trzecią częśc ogółu ludności.

Biorąc pod uwagę przyrost naturalny, zezwala się począwszy od kwietnia b. r. na okres 5-lecia imigrację 75.000 Żydów z tym, że imigracja ta wynosić będzie 10.00 rocznie, tzn. razem 50.000 oraz 25.00 uchodźców.

Regulowanie tej imigracji powierza się Wysokiemu Komisarzowi i według jego uznania po 5 latach imigracja może być wstrzymana, chyba, że Arabowie zaakceptują dalszą imigrację. Rząd zobowiązuje się poczynić wszelkie kroki przeciwko nielegalnej imigracji, zaś w każdym razie liczba emigrantów nielegalnych, których nie zdoła się wysiedlić, będzie potrącona z kwoty imigracyjnej.

W ostatnim rozdziale, dotyczącym ziemi, stwierdza się, że biorąc pod uwagę, iż ludność arabska posiada bardzo szczupłe zasoby ziemi. Wysoki Komisarz jest uprawniony do

zakazu sprzedaży ziemi

wedle jego uznania, dołożyć też powinien wszelkich starań, aby podwyższyć intensywność uprawy roli w całym kraju dla podniesienia ogólnego poziomu rolnictwa.

PROTEST JISZUWU

Jerozolima, 17. 5. PAT. W dniu jutrzejszym rozpocznie się w całej Palestynie strajk generalny Żydów. Czas trwania tego strajku nie został dotychczas określony, lecz krążą pogłoski, że w Tel Awiwie sklepy, urzędy oraz zakłady użyteczności publicznej nieczynne będą przez dziesięć dni. Władze brytyjskie wydały szereg zarządzeń, m. in. zakaz dla wszystkich wojskowych wkraczania poza służbą do Tel Awiwu.

* * *

Nowy Jork, 17. 5. ŻAT. W sobotę odprawione będą we wszystkich żydowskich domach modlitwy w Ameryce modły na intencję odwrócenia grożącego Żydom palestyńskim niebezpieczeństwa.

PŁASZCZE NIEPRZEMAKALNE (trenchcoats) i peleryny balonowe oraz gumowe w dużym wyborze JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

NA POSTERUNKU:

PIERWSZE WRAŻENIE

(D. L.) KRAKÓW, 18 maja

Dokument, zaprezentowany nam wczoraj wieczorem przez rząd brytyjski w postaci tzw. Białej Księgi nie stanowił dla nas w swej najistotniejszej treści żadnej niespodzianki. Wszak od dawna już wiedziało się, że gotuje się w gabinetach ministerialnych na Downing Street akt politycznej zdrady i wiarołomstwa, przekreślający uroczystą obietnicę udzieloną przez Wielką Brytanię narodowi żydowskiemu, obietnicę, sformułowaną niestety niezbyt jasno i precyzyjnie w Deklaracji Balfoura. I od dawna też byliśmy przygotowani na cios, który ma spaść już w najbliższej przyszłości.

A jednak długi okres wyczekiwania, który w pewnej mierze mógł już stępić wrażliwość naszą na to co ma nadejść, nie przyczynił się bynajmniej do złagodzenia fatalnego wrażenia, które wywołuje w nas ten ponury dokument, bezpośrednio po jego ogłoszeniu. W tych suchych paragrafach, które znamy na razie ze streszczenia Ż. A. T-nej, mieści się tyle złej woli, tyle tu sprzeniewierzenia się wielkim tradycjom pewnej linii politycznej, ustalonej przez szlachetnego męża stanu Balfoura (a poszanowanie tradycji jest pono cechą narodową Anglika, z której naród wyspiarzy jest dumny!), tyle tu wreszcie złośliwego naigrawania się z tragedii bezdomności narodu, którego sytuacja przedstawia się dziś stokroć bardziej niepomyślnie niż wtedy gdy uchwalano mandat palestyński — że każde niemal słowo, każde postanowienie tego dokumentu hańby działa na nas jak zgrzyt żelaza po szkle, wywołuje w nas oburzenie i protest.

Wszystko to co wysunął w swych postulatach obóz krwawego terroru arabskiego w Palestynie, który w równej mierze dał się we znaki Anglii i jej prestiżowi, co nam — to wszystko niemal znalazło tutaj zimne i bezduszne sformułowanie prawne. Powtórzyła się w formie może bardziej jeszcze jaskrawej historia mało przynosząca zaszczytu dzisiejszym czynnikom rządzącym w Anglii, dobrze znana z czasów wojny hiszpańskiej. Armia powstańcza gen. Franco bombardowała i zatapiała angielskie okręty jeden po drugim. Świat cały, oraz olbrzymia część społeczeństwa angielskiego spodziewała się mocnej reakcji lwa brytyjskiego. Reakcja przyszła w formie — nawiązania bezpośrednich stosunków z rządem powstańczym w Burgos i kredytów przyznanych gen. Franco przez londyńską City.

Trzy lata trwał krwawy terror arabski w Palestynie, o którym wiedziano, że był podsycany przez siły wrogie imperium brytyjskiemu. Przez trzy lata ginęli nie tylko Żydzi i Arabowie, ale ginęli też Anglicy — począwszy od gubernatora okręgu północnego Andrewsa, a kończąc na poczciwych „Tommies", szarych i bezimiennych żołnierzach armii brytyjskiej. I oto po trzech latach otrzymują terroryści, płatni agenci państw osi, hojną premię za swe krwawe żniwo. Oni właśnie mają zostać gospodarzami „państwa palestyńskiego", w którym Żydzi stanowić mają mniejszość, nie przekraczającą jednej trzeciej części ogółu ludności palestyńskiej. Tak postanowili monachijczycy nad Tamizą. Emir Fajzal, prawdziwy przywódca nacjonalizmu arabskiego, czczony do dziś dnia jako bohater, mógł w roku 1919 w Paryżu zawrzeć układ przyjaźni z prof. Weizmannem jako przedstawicielem narodu żydowskiego, uznający pełne prawa Żydów do Palestyny jako kraju żydowskiego. Biała Księga p. MacDonalda z roku 1939 chce być „plus arabe que l'Arabes meme": to, na co się zgodził legitymowany przywódca Arabów, nie odpowiada brytyjskiej „racji stanu" występującej w obronie „zagrożonych" praw arabskich.

Cóż dopiero powiedzieć o rygorystycznych przepisach imigracyjnych, oznaczających w praktyce całkowite niemal zamknięcie bram Palestyny dla setek tysięcy ofiar prześladowań, dla których możliwość wyjazdu do Palestyny jest jedyną nadzieją ratunku. To graniczy już z wyrafinowanym okrucieństwem, tak jak uzależnienie imigracji żydowskiej po upływie pięciu lat od zgody Arabów, zakrawa po prostu na cynizm. Zakaz zaś nabywania ziemi (przy perfidnej argumentacji, że Arabowie mają tylko „szczupłe" zapasy gruntów, gdy wiadomo, że nigdy jeszcze ze strony arabskiej nie oferowano nam tylu obszarów ziemi) — godzi w same podstawy naszej twórczej pracy nad odbudową Palestyny.

Czy jest powód do załamywania rąk, do defetyzmu i rozpaczy? Radość wrogów Syjonu krzyczących dziś o „bankructwie" syjonizmu, jest przedwczesna. Dziś jiszuw, palestyński da odpowiedź swą na ten haniebny dokument. Jesteśmy przekonani, że odpowiedź ta wypadnie godnie, z honorem. We wszystkich skupieniach żydowskich na całym świecie odbędą się dziś manifestacje protestacyjne, w których dojdzie do głosu niezłomna wola najszerszych mas żydowskich — kontynuowania walki o pełne i nieograniczone prawa narodu żydowskiego do Palestyny. Będzie to walka żmudna i ciężka, wymagać będzie od nas niezwykłej ofiarności, poświęcenia i heroizmu. Wymagać będzie przede wszystkim skupienia wszystkich sił i podporządkowania ich nakazom jednolitej dyscypliny narodowej. Żadna ofiara nie będzie nam zbyt droga w tej walce naszej o wolność i pełne wyzwolenie.

Papierowe decyzje nigdy jeszcze nie ukształtowały losów narodu, który wie, czego pragnie i do czego zmierza. Decyduje wola, decyduje siła, decyduje czyn. Jeśli zdobędziemy się na wielki ofiarny czyn wyzwoleńczy, jeśli zdołamy wykrzesać z siebie niezłomną i nieugiętą wolę i upór w naszym dążeniu do celu, żadna siła nie zdoła się nam przeciwstawić.

Jesteśmy narodem o twardym karku. Przeżyliśmy już niejedno — i ten cios przetrwamy. Mieliśmy już i różnego rodzaju „księgi" — wszystkie one pokryte są dziś pyłem archiwalnym i pozbawione są jakiegokolwiek znaczenia. Ileż to goryczy i oburzenia wywołała wśród nas osławiona Biała Księga Passfielda z roku 1929. A od owego czasu dzieło nasze palestyńskie wzrosło niemal dziesięciokrotnie, przyszła wielka alija, rozbudowaliśmy znacznie nasze placówki, stworzyliśmy port telawiwski, mamy zbrojne szeregi młodzieży, słowem, stanowimy dziś siłę w Palestynie. Siłę, która się nie podda. Która podejmie walkę, zakrojoną na miarę bohaterów z Modiin i — Tel Chaj, i walkę tę poprowadzi aż do zwycięskiego zakończenia, do zrealizowania w całej pełni herzlowskiej wizji PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO W PALESTYNIE!

* * *

P. S. Już po napisaniu powyższych słów nadchodzą późną nocą pierwsze telegramy o reakcji ekstremistycznych sfer arabskich na Białą Księgę. Odrzucają one jej postanowienia jako zbyt — umiarkowane! Nie odpowiada im przede wszystkim 10-letni okres przejściowy, chcieliby rządy objąć natychmiast. Stanowisko to, niestety po niewczasie otworzy oczy politykom angielskim i przekona ich, do czego prowadzi uleganie metodom terroru i najzwyklejszego szantażu. Biała Księga poniosła już na wstępie klęskę ze strony najmniej spodziewanej.

20.000 zł. na los Nr. 151.626
oraz szereg innych wygranych
padło na losy zakupione
w kolekturze
JAKUB SAMUEL, Niepołomice

Proklamacja Waad Haleumi

Jerozolima 17. 5. PAT. W związku z ogłoszeniem Białej Księgi Waad Haleumi wydał proklamację, która odczytana będzie we czwartek na zebraniach protestacyjnych. Proklamacja głosi, że jiszuw nigdy nie zaniecha walki z dekretem, który degraduje Żydów do roli stałej mniejszości i przeistacza żydowską Siedzibę Narodową w ghetto w obrębie arabskiej Palestyny.

Jiszuw wypowiada wojnę nowej polityce rządu brytyjskiego, wojnę polityce oszustwa i nowemu reżimowi palestyńskiemu. Nie jest to dla nas dzień żałoby, lecz dzień wyzwolenia wszystkich sił. Cały jiszuw stanie do walki o przyszłość i wolność. Walka nasza nie potrwa jeden dzień, lecz wymaga wszystkich sił społeczeństwa żydowskiego w Erec.

Transmisja radiowa — z przeszkodami

Jerozolima, 17. 5. ŻAT. Dzisiejsza wieczorna transmisja przez radio palestyńskie oficjalnego tekstu Białej Księgi została przerwana w sposób niewyjaśniony. Aparatura uległa uszkodzeniu, najprawdopodobniej na skutek aktu sabotażu.

P. A. T. o nastrojach arabskich

Londyn, 17. 5. PAT. Z Bagdadu donoszą, że rządy Iraku i Saudii-Arabii poinformowały rząd brytyjski, iż uważają nowe propozycje brytyjskie w sprawie Palestyny, jakie ogłoszone być mają dziś wieczorem, za odrzucenie żądań państw arabskich.

* * *

Londyn, 17. 5. PAT. Koła arabskie wyrażają rozczarowanie z powodu 10-letniego okresu przejściowego, dając wyraz swoim poglądom, że okres przejściowy powinien najwyżej trwać 3 lata. Arabowie podkreślają, że zwłoka w udzieleniu im niepodległości nie tylko sprzeczna jest z interesami arabskimi, ale również z ogólnymi interesami Arabów, gdyż w ten sposób na okres całej dekady Palestyna nie będzie mogła ruszyć z miejsca, aby dojść do celu, jakim jest federacja arabska. Co do proponowanej w okresie 5 lat imigracji 75 tysięcy Żydów do Palestyny, Arabowie uważają, że ekonomiczne warunki kraju nie pozwalają na tak znaczne(!!?) dopuszczenie imigrantów żydowskich.

Koła arabskie niezadowolone są również z odpowiedzi, udzielonej dziś po południu w Izbie Gmin przez ministra kolonii MacDonalda w sprawie b. muftiego Jerozolimy. Zapytany, czy b. muftiemu wolno będzie powrócić do Palestyny, minister MacDonald stanowczo zaprzeczył, oświadczając, że rząd J. K. Mości nie może zamykać oczu na fakty, iż b. mufti Jerozolimy nie tylko stał na czele organizacji odpowiedzialnej za kampanię terroryzmu i morderstw przeciwko Brytyjczykom i Żydom, lecz także, że stoi na czele odłamu arabskiego, który w ciągu szeregu ubiegłych miesięcy prowadził podobną kompanię przeciwko odłamowi społeczeństwa arabskiego. Rząd brytyjski — oświadczył min. Mac Donald — postanowił przeto wykluczyć b. muftiego z Palestyny na czas nieokreślony.

Agencja Żydowska, występując przeciwko deklaracji rządu brytyjskiego oświadcza, że nowa polityka rządu brytyjskiego prowadzi do zaprzeczenia narodowi żydowskiemu prawa do odbudowy jego Siedziby Narodowej. Naród żydowski uważa to za kapitulację przed terroryzmem arabskim. W najczarniejszej godzinie historii żydowskiej rząd brytyjski zamierza pozbawić Żydów ich ostatniej nadziei i zabarykadować im drogę powrotu do ich własnej ojczyzny. Jest to okrutny cios, podwójnie okrutny, ponieważ wymierzony jest ze strony rządu wielkiego narodu, który wyciągnął ku Żydom rękę pomocy.

* * *

Jerozolima, 17. 5. ŻAT. Jak donoszą z Bejrutu, b. mufti Jerozolimy oświadczył, że naczelna rada arabska odrzuca kategorycznie nową politykę W. Brytanii w sprawie Palestyny, zawartą w postanowieniach Białej Księgi.

Nieprawdziwa wiadomość o uwolnieniu bar. Rothschilda

Paryż 17. 5. ŻAT. Komunikat domu Rothschildów zaprzecza doniesieniom prasowym o rzekomym wypuszczeniu na wolność z aresztu wiedeńskiego barona Louis de Rothschilda. Komunikat stwierdza, że zarówno doniesienie o zwolnieniu Rothschilda jak i o okupie za to zwolnienie są całkowicie bezpodstawne i fantastyczne.

Dziennikarz londyński, zabity przez Arabów

Jerozolima 17. 5. ŻAT. Wczoraj wieczorem terroryści arabscy ostrzeliwali z ukrycia i zabili kierującego samochód dziennikarza londyńskiego Michaela Clarka, lat 22, który bawił w Palestynie jako gość rodziny dra Weizmanna w Rechobot. Napad wydarzył się na drodze niedaleko osady Beit-Degen. Na tej samej drodze terroryści arabscy przedtem ostrzeliwali autobus żydowski, lekko raniąc 6-letnią Cylę Lewin, która się znalazła wśród pasażerów.

Dwa rzędy olśniewająco białych zębów

oto niezawodny wynik stałego pielęgnowania zębów pastą do zębów Odol, wytwarzaną na podstawach naukowych.



ODOL

NASZA AKCJA NA RZECZ DOZBROJENIA ARMII

Nazwiska dalszych 22 ofiarodawców na FON. widnieją w dzisiejszym wykazie

Dzisiejszy wykaz ofiarodawców, którzy złożyli w administracji naszego pisma dary na Fundusz Obrony Narodowej, obejmuje dalsze 22 nazwiska. Każdy, kto jeszcze nie złożył daru na F. O. N. winien to natychmiast uczynić, gdyż akcja nasza potrwa jeszcze tylko do końca miesiąca.

	złotych
Firma A. Rubin i M. Elbinger, Kraków, Miodowa 15.	100.—
Regina Fadenowa, Kraków, Kremerowska boczna 4.	30.—
Simon Ohrenstein, Kraków, Dietla 43.	20.—
A. K. Kraków	3.—
Stow. Dom Modlitwy „Abrahama Lednitzera", Kraków, Mostowa 8.	25.—
Dr. med. Artur Hausman, Szczakowa, ul. Cicha	10.—
Sara Zelner, Radziechów	2.—
Robotnicy Firmy „Braho", Częstochowa, ul. Fabryczna 1.	9.60
Leon Morgenbesser, Kraków, Krakowska 30.	5.—
Klasa III. Żyd. Szkoły Powszechnej, Zabłocie ad Żywiec	2.50
Dr. med. Edmund Engelstein, Kraków,	25.—
Instytut Kosmetyczny „Floryda", wł. Lola Egelmayerówna, Rzeszów, Pl. Wolności 8.	2.50

Izydor i Ewa Vogler, Kraków, Grodzka 69, karafka srebrna z podstawką i 3 kieliszki w srebrze.
I. L. Rosenthal, Kraków, Pańska 6, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 100 zł.
Leon Feiler, ucz. IV klasy, Kraków, Wielopole 22, łańcuszek srebrny.
Lusia Schneiderowa, Kraków, Warszawska 18, złota zapalniczka z srebrnym łańcuszkiem.
Dr. M. Goldberg, adwokat w Oświęcimiu, 60 koron czeskich.
G. M. Kraków, złoty zegarek.
M. Tannenbaum, Kraków, Dudzińskich 9, 3 pucharki srebrne.
Inż. Joachim Kolber, Kraków, Al. Daszyńskiego 9, złoty zegarek damski.
Sara Gutter, Kraków, Wolnica 5, 2 puchary srebrne.
Lazar Gabel, Kraków, Gertrudy 16, 3 garnuszki srebrne.

	234.60
Poprzednio wykazano	92.068.08
Razem	92.302.68

oraz obligacje nominalnej wartości zł. 18.300, sztabka złota, waluty zagraniczne w monetach i banknotach, oraz dary w złocie i srebrze.

PŁASZCZE NIEPRZEMAKALNE damskie i męskie
NAJWYŻSZE GATUNKI
LICHTIG Grodzka 71. Szewska 21. Floriańska 25.

Naród żydowski odrzuca Białą Księgę!

Pod tym hasłem odbędzie się dziś we czwartek 18 bm. o godz. 10.30 przed południem na boisku „Makkabi" przy ul. Koletek z inicjatywy Reprezentacji Organizacji Syjonistycznych zach. Małopolski i Śląska dla spraw Palestyny —

WIELKIE ZGROMADZENIE
MANIFESTACYJNE
ŻYDOSTWA KRAKOWSKIEGO
I WSZYSTKICH ODŁAMÓW MŁODZIEŻY
SYJONISTYCZNEJ.

Przemawiać będą: Rabin Zew Gold (Palestyna), poseł dr Ignacy Schwarzbart, M. Boruchowicz, dr Szymon Feldblum, radny dr E. Markus, mgr L. Salpeter, dr O. Spiro i Zuckermann (Hajfa).

Żydzi krakowscy! Jawcie się masowo, by zamanifestować niezłomną wolę narodu żydowskiego — obrony naszych zagrożonych praw do Palestyny!

W razie niepogody zgromadzenie odbędzie się w wielkiej sali Kahału przy ul. Krakowskiej 41.

Witos objął prezesurę Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 17. 5. (Sin). Na posiedzeniu N. K. W. Stronnictwa Ludowego, które odbyło się w dniu dzisiejszym, przewodniczący Komitetu b. marsz. Rataj na wstępie powitał po raz pierwszy przybyłych w komplecie byłych emigrantów Witosa, dra Kiernika i Bagińskiego. Następnie p. Rataj oddał prezesurę Stronnictwa w ręce Wincentego Witosa, który tę funkcję przyjął. B. poseł Bagiński przejął działalność sekretarza naczelnego od p. Grudzińskiego, a dr Kiernik, w swoim czasie powołany na wiceprezesa, którą to funkcję pełni na razie były poseł Mikołajczyk, oświadczył — powołując się na motywy zawarte w liście w swoim czasie skierowanym do Naczelnego Komitetu Wykonawczego — że będzie uczestniczył w pracach Stronnictwa, nie obejmie jednak na razie wiceprezesury.

Odezwa Witosa do członków S. L.

Warszawa, 17. 5. (Sin). Z okazji objęcia funkcji prezesa Stronnictwa Ludowego Wincenty Witos wydał odezwę do członków Stronnictwa Ludowego. Na wstępie składa podziękowanie władzom Stronnictwa, które pełniły swe funkcje w ciężkim okresie oraz tym wszystkim, którzy wiernie wytrwali przy idei Str. Ludowego. Dalej czytąmy w odezwie: Nie trzeba przypominać, że naszym celem jest Polska ludowa, Polska potężna i niezależna, Polska równości i wolności, Polska dobrobytu i sprawiedliwości, Polska zasad wiary chrześcijańskiej i demokratycznych. Doceniając współdziałanie tak stronnictw politycznych jak i życzliwych nam jednostek i zespołów, musimy iść przede wszystkim własną drogą i polegać na sobie.

Odezwa wzywa do dalszej pracy i do domagania się zgodnie z prawem i przepisami zmiany obecnych stosunków. W końcu odezwa głosi: Nie chowamy głowy w piasek. Świadomi jesteśmy niebezpieczeństwa zagrażającego naszej ojczyźnie. Wszelkimi środkami będziemy bronić przed każdą napaścią nie tylko naszej niepodległości, ale każdej grudki ziemi. Poniesiemy wszystkie konieczne ofiary, nie będziemy za to żądać od nikogo uznania ani zapłaty i domagać się będziemy aż do skutku praw, które się nam jako obywatelom państwa bezwzględnie należą.

Jak żydzi śląscy subskrybowali P. O. P.

Katowice, 17. 5. (P) Żydostwo śląskie zdało walnie egzamin obowiązku obywatelskiego. Subskrypcja P. O. P. i ofiary na F. O. N. znacznie przekroczyły normy początkowo przewidziane. I tak, w Katowicach subskrybowali Żydzi P. O. P. w wysokości zł. 1.624,220,— w Bielsku około 1.300.000,—, w Chorzowie 224.600.—, w Cieszynie 278,534.—, w Dziedzicach 83.420.—, w Skoczowie 57,540.—, w Frysztacie 24,160.—, w Żorach 23.880.—, w Mysłowicach 28.400.—, w Mikołowie 15.850.—, w Lublińcu 6.740.—, w Lipinach Śl. 5,240.—, w Nowej Wsi 8.160.—, w Strumieniu 4.660.—, w Ustroniu 3.620.— w Siemianowicach 18.040.—, w Pszczynie 3.840.—, w Rybniku 24,840.— i w Tarnowskich Górach 19.971.28.

Cyfry te świadczą o tym, że Żydzi śląscy, których stosunek procentowy wynosi 1,9 proc. subskrybowali ponad 3.500.000 zł., podczas gdy ogółem subskrypcja na Górnym Śląsku wynosi około 47.000.000.— zł. W międzyczasie wpłynęły dalsze zgłoszenia tak, że w najbliższych dniach zostanie podana szczegółowa statystyka.

DWÓCH ZAWADIAKÓW

WALLACE BEERY
ROBERT TAYLOR

W ZAWADIACKIM FILMIE

WSTAŃ I WALCZ

Wkrótce na ekranie „SCALI"

Dziś po raz ostatni „MIASTO CHŁOPCÓW"

PRZEGLĄD PRASY

Do jesieni mamy spokój

Omawiając ostatnie posunięcia na szachownicy politycznej, pisze „Kurier Polski":

Toczy się w tej chwili prawdziwa „bitwa dyplomatyczna" o Jugosławię, o Hiszpanię, o Węgry. Państwa skandynawskie odrzuciły berliński „dar nieagresji".

Blok napastniczych państw totalnych staje się coraz bardziej odosobniony, zamyka się pierścień, utworzony przez wielki obóz narodów, pragnących pokoju. Nie wiele pomogą wygłaszane w Rzymie i w Berline patetyczne deklamacje o „bloku 150 milionow ludzi", nie robi w swiecie wrażenia zapowiedź bliskiego podpisania militarnego sojuszu Niemiec i Włoch, ani awizacja ustanowienia jednolitego dowództwa wszystkich sił zbrojnych obydwu „totalniaków".

To wszystko razem wzięte nie jest niespodzianką dla nikogo. Dyktatorzy zrozumieli, że są osamotnieni, że kampanię dyplomatyczną przegrali, że nie dadzą rady. Więc będą „wichrzyć", niepokoić świat papierową i słowną „wojną białą", ale prawdziwą wojnę „odtrąbili".

Idą żniwa. Narody europejskie dokonają niewątpliwie w spokoju zbioru plonów ziemi. Za kulisami toczyć się będą potyczki propagandowe i rozgrywki dyplomatyczne.

Ale przynajmniej do jesieni mamy spokój. Możemy zająć się sprawami „domowemi". W wąskim i szerokim znaczeniu.

Ton lamentu

W propagandzie niemieckiej zaszła obecnie zmiana Z tonu ofensywnego prasa niemiecka przeszła w ton defensywny. Wygląda to tak, jakby „biedna" Trzecia Rzesza była atakowana. Na temat ten pisze „Kurier Poranny":

W propagandzie niemieckiej znowu odzyskał prawa obywatelstwa ton lamentu. Bliscy już jesteśmy odkrycia przez prasę niemiecką, że to nie Niemcy postawiły Polsce znane żądania, ale że to Polska zagraża „biednej" i „nieszczęśliwej" Rzeszy.

Nie należy się tym nastrojem defensywy zbytnio przejmować. Stosowanie w propagandzie raz krzyku i groźby, a innym razem lamentu i skargi należy do wypróbowanych chwytów tego rodzaju akcji. Chodzi w tym wypadku o wzbudzenie litości wśród jednych, a uśpienie czujności wśród innych narodów. Słowem, o wywołanie ogólnej dezorientacji.

Doświadczenia pod tym względem są bardzo przekonywujące. Niemcom wciąż się wydaje, że udało im się powtórzyć taktykę, zastosowaną roku zeszłego. Sądzą więc, że to, czego nie uzyskali frontowym atakiem, zdobędą podstępem przez rozbrojenie moralne i psychiczne przeciwników, w których uderzyliby następnie w chwili najmniej uczekiwanej. Gra jest wyraźna. W każdym razie Polski, która nie ulękła się gróźb niemieckich, nie wyprowadzi w pole maska bólu i żałości, jaką Rzesza gotowa obecnie okazywać światu.

Bez wrażenia

Fakt, że turyńska mowa Mussoliniego minęła bez wrażenia tłumaczy „Dziennik Powszechny" następująco:

W przeciwieństwie do zeszłorocznego sezonu dyplomacja państw demokratycznych okazała do ostateczności posuniętą powściągliwość. Kredyt moralny został cofnięty. Prawie nie słuchano już mów, nie czytano deklaracyj.

Reakcja na mowę Mussoliniego jest przykładem tej przemiany. Jakże inaczej brzmią znudzone głosy prasy angielskiej i francuskiej w porównaniu z namaszczeniem stosowanym dawniej w podobnych okazjach.

Mówiąc poglądowo, obserwatorów dyplomatycznych zastąpili obserwatorzy artylerii przeciwlotniczej, a tych przemówienia nie wiele obchodzą.

To wykreślenie słów i gestów dyktatorskich z rzędu godnych uwagi czynników politycznych jest właśnie kapitalną zdobyczą taktyki bloku obrony, wzmacniającą ogromnie gotowość do błyskawicznej akcji odporu, a nawet, skoro zajdzie potrzeba, do ofensywnego skoku

Na froncie japońskim

Korespondent „Neue Zürcher Zeitung" tak ocenia obecną sytuację Japonii:

„Japońskie straty wojenne są daleko wyższe niż przewidywano w Tokio. Wojskowi neutralni obliczają je na 600.000, w tym 400 tysięcy zabitych. W świątyni garnizonowej w Tokio wpisano dotąd co prawda tylko 50 tysięcy poległych żołnierzy, lecz japońskie władze cywilne wiedzą, że istotne straty są dużo wyższe. Przeciętnie każdy dom wioski japońskiej ma kogoś z bliskich w polu, a nie trzeba zapytywać w sześciu domach, by dowiedzieć się o jednym poległym. Przeraźliwie wysoki odsetek poległych tym się tłumaczy, że coraz mniej ciężko rannych można transportować z frontu do etapów i oddawać ich pod opiekę lekarską. Praktyka uśmiercania ciężko rannych przez aplikowanie im w nadmiernych ilościach środków odurzających lub po prostu przez dobijanie, rozpowszechnia się coraz bardziej w armii japońskiej.

W korpusie oficerskim na szczeblach niższych i średnich są straty stosunkowo wyższe niż wśród szeregowych".

Skutki polityki kokietowania

Na marginesie wiadomości „Gazety Polskiej" o usunięciu portretu Marszałka Piłsudskiego z Bratniej Pomocy U. J. pisze „Dziennik Powszechny":

Doczekaliśmy się więc, że polityka kokietowania młodego pokolenia „zaplutych karłów" tak zwana polityka „komersów" i „rutkowszczyzny" — daje piękne owoce.

Zaczęło się od tolerowania bezustannych burd akademickich, a skończyło się na tym, iż poczuwszy swą bezkarność „pupile" pp. rektorów i nie tylko rektorów — wyciągnęli rękę przeciwko — pamięci Józefa Piłsudskiego.

Na tę rękę i na tych, którzy „ręką" kierowali musi spaść twarda dłoń karzącej sprawiedliwości.

A takich panów Lehr-Spławińskich należałoby — spławiać. Spławiać — jak najdalej. Naturalnie — jak najdalej od „wychowywania" młodzieży.

Zbyteczny eksport

„Gazeta Polska" występuje przeciw zbytecznemu eksportowi do Niemiec i tak ocenia postępowanie Trzeciej Rzeszy:

Mówiąc wielkimi skrótami, Rzesza w ostatnich czasach coraz bardziej pogłębia bardzo swoiste metody handlu zagranicznego. Usiłując przywieźć z zagranicy możliwie więcej, coraz gwałtowniej Niemcom potrzebnych, surowców oraz artykułów żywnościowych, Rzesza zamraża należności za ten import, przez co staje się coraz większym dłużnikiem swych dostawców. O ile jednak dawniej odebranie tej należności, niezmiernie trudne — jeżeli chodzi o dewizy, było zupełnie możliwe, jeżeli wierzyciel godził się na transakcję wymienną i zapłatę towarami — o tyle teraz Niemcy najczęściej nie mają potrzebnych kontrahentowi towarów, proponując mu albo całkiem mu niepotrzebne artykuły, albo też bardzo a bardzo długie terminy dostaw.

PRZY NIEREGULARNYM WYPRÓŻNIENIU, POŁĄCZONYM Z UPOŚLEDZONYM TRAWIENIEM I ZŁYM SAMOPOCZUCIU należy przez dłuższy okres czasu pić co rano na czczo i wieczorem przed spaniem po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JÓZEFA.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa 17. 5. (Sin.) W dzisiejszym ciągnieniu Loterii padły większe wygrane na następujące numery:

75.000 zł. na nr. 46997.

25.000 — 154543.

15.000 — 97104.

10.000 — 17722, 28642, 67653.

5.000 — 53322, 115961, 130793, 157705.

2.500 — 18377, 25808, 37462, 41840, 80869, 90440, 118071, 128172, 140704, 161225, 162237.

2.000 — 4810, 16225, 23551, 29646, 29414, 29743, 54594, 60235, 80192, 89740, 97720, 121129, 130212, 134646, 142877.

II. ciągnienie.

20.000 — 56055.

10.000 — 71476, 100753, 138563.

5.000 — 13447.

2.500 — 32611, 102155, 109487, 140005.

2.000 — 12189, 24035, 34693, 44654, 84513, 86323, 87081, 102580, 102960, 124705, 130470, 131804, 139687, 154439, 163796.

Niebywały sukces!!!

Trzy wielkie wygrane jednego dnia!

zł. 75.000 Na nr. 107224

„ 50.000 Na nr. 26648

„ 50.000 Na nr. 15 999

padły w dn. 15 bm.

u WOLANOWA

Warszawa, Marszałkowska 154

Wolanow stale wzbogaca!

Książki Celine'a wycofane ze sprzedaży

Paryż 17. 5. ŻAT. „L'Univers Israëlite" donosi, że obie żydożercze książki L. F. Celine'a, „Bagatelles pour un massacre" i „L'Ecole des cadavres", zostały wycofane ze sprzedaży.

OZJASZ THON ז״ל

Dotrzymać kroku - trudnościom

Nieraz uderzamy mocno w strunę i jesteśmy gotowi ostro karcić syjonistów, że swoich obowiązków nie spełniają należycie. Trudno — tak już jest na świecie: na barki, które dużo dźwigają, jeszcze więcej się nakłada. Jest faktem, że do zorganizowanych syjonistów mamy dużo więcej pretensyj, niż do innych Żydów, a tak samo jest faktem, że oni też ofiarniejsi są od innych. Sasa przynależność do organizacji czyni niejako danego Żyda wielokrotnie bardziej odpowiedzialnym za losy narodu żydowskiego, a szczególnie za odbudowanie Palestyny, niż innego Żyda. A stąd wniosek prosty i niewątpliwie słuszny, że trzeba usilnie się starać o to, ażeby syjonistów było jak najwięcej. Jesteśmy w fazie uzupełniania do pełnych stu procentów naszej „żydowskości”. Nie zadawalamy się, jak to się działo w epoce liberalizmu, połówką „żydowskości” lub innym jakimś, większym czy mniejszym ułamkiem. Żądamy od Żyda, aże by nim był nie tylko z przypadku, ale też, skoro się nim urodził, także z pełnego upodobania Nie chcemy owych półsennych nieświadomości, które nigdy do wielkiego czynu nie rozbudzą. Żądamy pełnej świadomości czynu i odpowiedzialności za sukces, który musi wypłynąć z czynu.

Dlatego też żądamy teraz silniej i bardziej stanowczo, niż kiedykolwiek, ażeby każdy Żyd uznał i wyznał jasno i otwarcie syjonizm. Nie teraz pora do ukrywania czegoś przed światem. Nie pora teraz na połowiczność. Jasno i w całości! To jest godło naszej epoki, względnie tak ono powinno brzmieć.

Genialne, prorocze oko Teodora Herzla widocznie przewidziało nadejście takiej epoki i dlatego stworzył on w żydostwie nową organizację o niesłychanie szerokich ramach, ażeby się w niej cały naród mógł pomieścić. — Stworzył organizację syjonistyczną i zawołał do narodu żydowskiego mocnym głosem: Kto pełnym chce być Żydem niechaj wstąpi do nas i razem z nami niech odbuduje dom dla narodu i naród dla domu!

Przyszli Żydzi — zrazu tylko młodzi, to znaczy ci, których życie nie zdeprawowało do szukania kompromisów i szukania połowiczności. Młodzi przyszli i wzięli w ręce wielki sztandar, który Teodor Herzl roztoczył przed światem. I stworzył nam Herzl na nowo ową starą biblijną monetę, która do liczenia Żydom służyła: Szekel. Mała ta moneta dziś — jak nią była dawno. Nie w jej pieniężnej wartości wyraża się jej znaczenie. Na pieniężne walory są inne instytucje. Ważność szekla leży właśnie w jego kompletnej demokratyczności i antykapitalistycznym nastawieniu: „Bogaty niechaj nie da więcej, a biedny niechaj nie zmniejszy datku...” Ten sam datek drobny, dla wszystkich. A później zlicza się monety, a ile się ich naliczy, tyle jest członków organizacji. I tych szekli nagromadziło się już raz dużo ponad milion. Szekel już o sobie mówi: „Jam Milion, bo od milionów pochodzę i dla milionów buduję!”

Była chwila, kiedy „przeciętny Żyd z ulicy” jak Anglik by się wyraził, jakoś się wahał głośno i niedwuznacznie zdeklarować się jako syjonista. Dlatego też, wahał się płacić szekel. Może to było tchórzostwo, a może tylko taka ludzka słabość, która chętnie unika wyraźnych i mocnych określeń.

Nieraz się Żydzi zadawalniali tak zwaną „sympatią dla syjonizmu”. Dziś chyba jest takie określenie „sympatyk” raczej śmieszne, niż poważne. Nikt o waszą sympatię nie zabiega, ale żąda się waszej pełnej współpracy. A zatem musi się żądać od każdego Żyda, ażeby się całkowicie przyznał do tego, czym jest i do czego przynależy. Dziś żądamy od tak zwanych „sympatyków” syjonizmu, ażeby się stali syjonistami w pełnych stu procentach. Pierwszym do tego krokiem jest: Żydzi nabywajcie szekla! To jest czyn, który mieści w sobie pewnego rodzaju wyznanie wiary. — Nie trzeba do tego czynu wielkiego heroizmu, ale trzeba do niego rzetelności i silnego zaakcentowania żydostwa i tego żydostwa pełnej regeneracji, które już jest w drodze i doszłoby szybko do końca, gdyby istotnie było tylu szeklowców, ilu jest syjonistów lub sympatyków syjonizmu.

Na świecie rozsiane są trudności i przeszkody, które nam zasłaniają cel i zbawienie. Na miarę tych strasźliwych trudności i przeszkód musimy mieć energię i moc i odwagę czynu. Naród żydowski żąda pełnego oddania się, nawet poświęcenia, a nabycie szekla jest zaledwie niejako deklaracją. Tak — ale od tego trzeba zacząć. To jest pierwszy krok, którego nie można w żaden sposób ominąć.

Niechże uczynią ten pierwszy krok, po którym już droga jest prosta i gładka. Niech wykupują szekel i niech się staną stuprocentowymi syjonistami. A tym samym niech się staną władcami ruchu wyzwoleńczego i panami ziemi, która będzie nasza.

(maj 1936)

A teraz do łóżka... po odświeżającej kąpieli mydłem PALMOLIVE



Uzupełnisz zabieg kosmetyczny mydłem Palmolive, używając kremu „Przyjaciel Skóry” na olejku oliwkowym i lecitherinie.

Gdy Stalin chce przechytrzyć Chamberlaina...

KRAKÓW, 18 maja.

Czytałem niedawno niezwykle interesującą korespondencję z Londynu o nastrojach ulicy angielskiej. Autor opowiada nam, że przeciętny obywatel angielski nie odczuwa na ogół żadnej paniki, chociaż wszyscy są przekonani, że wojna jest nie unikniona. Wszyscy śledzą tylko z niezwykłym zainteresowaniem rokowania angielsko-sowieckie, przywiązując wielką wagę do przystąpienia Sowietów do frontu antyfaszystowskiego. Anglia nie boi się wpływów Kominternu. Partia komunistyczna jest w Anglii małą grupką bez żadnego znaczenia, a lewica socjalistyczna w łonie Partii pracy z sirem Straffordem Gripsem na czele, która broniła koncepcji „frontu ludowego“, obejmującego całą opozycję z komunistami włącznie — została ostatnio po prostu wyrzucona z partii. Nawet potężne kooperatywy angielskie, które wypowiadały się dotychczas za frontem ludowym, na ostatnim zjeździe po długiej burzliwej dyskusji zmieniły orientację, odrzucając wniosek o utworzenie frontu ludowego. Przeciętny więc Anglik nie obawia się wcale komunistów, a mimo to, gdy rano otwiera gazetę, szuka przede wszystkim wiadomości o stanie rokowań ze Sowietami. To zainteresowanie podyktowane jest zdrowym zupełnie instynktem, bo jasnym jest dla każdego, że od stanowiska Sowietów w dużej mierze zależy uratowanie pokoju światowego.

Nie tylko jednak w Anglii, lecz śmiało powiedzieć można, na całym świecie wzbudza najżywsze zainteresowanie stanowisko Sowietów. Świat jeszcze nie ochłonął po nagłej dymisji Litwinowa. Wszak Litwinow nie był pierwszym lepszym działaczem, którego tak łatwo wyrzucić można poza nawias życia politycznego. Był to może jeśli nie ostatni, to w każdym razie jeden z ostatnich Mohikanów „starej gwardii“ bolszewickiej. Stał też blisko Stalina i brał osobiście udział w napadzie na kasy państwowe na Kaukazie, kiedy to Stalin „zdobył“ kilkaset tysięcy rubli. Pieniądze te, jak wiadomo, powierzono Litwinowowi, który wywiózł je za granicę. Aresztowano go w Paryżu, gdy usiłował w jednym z banków paryskich wymienić paczkę banknotów carskich. Rząd carski zażądał wówczas wydania go jako przestępcy kryminalnego, ale Francja, chociaż łączyły ją już bliskie węzły przyjaźni z Rosją carską, nie potraktowała Litwinowa jako zwykłego włamywacza i nie wydała go w ręce caratu, lecz wydaliła go tylko z granic republiki.

Przypominamy te wszystkie szczegóły nie po to, by napisać nekrolog polityczny Litwinowa. Chodzi nam tylko o podkreślenie, że jeśli Rosja sowiecka zdecydowała się na udzielenie dymisji Litwinowowi, którego sam Stalin w roku 1936, gdy Litwinow obchodził 60-lecie urodzin, wielbił jako jednego z najbardziej zasłużonych bolszewików, wręczając mu order Lenina — chciała uderzyć po prostu maczugą po głowie i zmusić Anglię do zastanowienia się nad sytuacją międzynarodową. Usiłowano to wprawdzie wytłumaczyć izolacjonizmem Stalina, powołując się na głośną jego mowę na osiemnastym kongresie rosyjskiej partii komunistycznej, ale najzagorzalszy nawet przeciwnik Stalina nie może mu odmówić pewnego zmysłu dla rzeczywistości i zrozumienia twardych konieczności dziejowych.

By zrozumieć tę napozór tajemniczą i sfinksową politykę Sowietów, przypomnijmy sobie głośną swego czasu mowę Benesza, w której oświadczył tonem spokojnym i z wielkim naciskiem: „Mam swój plan“. Było to już wtenczas, kiedy Benesz dowiedział się, że Francja nie spełni swego obowiązku i nie będzie maszerować z pomocą Czechosłowacji. Na czymże więc ten plan Benesza polegał? Dowiedzieliśmy się o nim dopiero niedawno z wywiadu, jakiego Benesz udzielił w Chicago znanej lite-

ratce niemieckiej Erice Mann, córce Tomasza Manna. Bezpośrednio przed konferencją w Monachium — oświadczył Benesz w swym wywiadzie — wysłano komisję wojskową do Rosji, która wróciła do Pragi z uspokajającym sprawozdaniem. Rosja oświadczyła wówczas gotowość udzielenia Czechosłowacji pomocy nawet na wypadek, jeśli Francja nie wywiąże się ze swych zobowiązań. Benesz był więc zdecydowany do walki, licząc na pomoc sowiecką, ale agrariusze, z byłym premierem czeskim Beranem na czele grozili buntem i wojną domową na wypadek sprowadzenia do Czechosłowacji armii sowieckiej. Tak więc wyglądał plan Benesza.

Pozostawmy teraz na uboczu kwestię, jakby sytuacja europejska wyglądała, gdyby Benesz nie ugiął się przed terrorem p. Berana, to interesuje nas tutaj kwestia, dlaczego Rosja sowiecka wykroczyła w danym wypadku poza granice paktu zawartego z Czechosłowacją. W myśl tego paktu armia czerwona miała tylko wtenczas maszerować, jeśli Francja uzna, że musi spełnić swój obowiązek wobec Czechosłowacji. Rosja sowiecka aż do tego momentu nigdy oficjalnie nie przekraczała swych zobowiązań i nie chciała się na własną rękę sama angażować. Sytuacja nie była wówczas zresztą tak bardzo pomyślna dla Rosji sowieckiej. Japonia miała jeszcze stosunkowo dużą swobodę ruchów, Polska nie zaliczała się do przyjaciół Czechosłowacji, a jednak Rosja sowiecka, jeśli mamy wierzyć zapewnieniom Benesza — a teraz nie mamy chyba najmniejszego powodu wątpić — zdecydowana była na wojnę z Trzecią Rzeszą.

Bo Rosja sowiecka powiedziała sobie: Trzecia Rzesza gotuje wyprawę po złote runo ukraińskie. Wszystko przemawiało za tym, że Niemcy podejmą swój historyczny „Drang nach Osten“. Powiał w Trzeciej Rzeszy wiatr nader korzystny dla wszelkich atamanów ukraińskich, którzy chcieli z powrotem obwołać Skoropadskiego hetmanem w Kijowie. Informacje sowieckie były w gruncie rzeczy zupełnie trafne. Wszak pamiętamy jeszcze krótkotrwałe rządy Wołoszyna i opór Trzeciej Rzeszy przeciwko wspólnej granicy węgiersko-polskiej. Gdy więc miała wybuchnąć wojna rosyjsko-niemiecka, Rosja powiedziała sobie, że będzie rzeczą o wiele lepszą, jeśli wojna ta toczyć się będzie poza granicami Rosji...

Teraz sytuacja uległa radykalnej zmianie. Hitler uświadomił sobie widocznie, że zdobycie spichlerza ukraińskiego nie będzie zwykłym spacerem i dlatego wrócił do dawnej swej koncepcji, wedle której Trzecia Rzesza musi się naprzód załatwić ze swymi „wrogami dziedzicznymi“. Niebezpieczeństwo bezpośrednio zagrażające Rosji sowieckiej rozwiało się. Wzrosła wprawdzie potęga militarna Trzeciej Rzeszy, chociażby tylko dzięki temu, że zniknęło z powierzchni 40 dywizji czesko-słowackich, ale te dywizje były raczej potrzebne Francji niż samej Rosji, zwłaszcza teraz, kiedy Polska stanowi dla pochodu imperializmu niemieckiego na wschód barierę nie do przebycia. Japonia tak mocno się teraz wgryzła w organizm chiński, że nie jest już zdolna do żadnej innej dywersji. Teraz Stalin może sobie pozwolić na izolacjonizm w prawdziwym znaczeniu. Teraz Anglii bardziej zależy na pomocy sowieckiej ,niż Sowietom na pomocy angielskiej. Pierwszym alarmem miała być wspomniana już mowa Stalina na kongresie partii komunistycznej w Moskwie. Pozwolono jeszcze Litwinowowi na dalszą grę dyplomatyczną. Litwinow zaczął więc znowu tłumaczyć Anglii konieczność pokoju nierozdzielnego i bezpieczeństwa kolektywnego, proponując zwołanie konferencji międzynarodowej. Gdy Anglia nie chciała się zbytnio angażować, licząc na to, że ostatecznie Sowiety muszą wystąpić przeciwko Trzeciej Rzeszy, Stalin postanowił uderzyć maczugą po łbie. Tym uderzeniem była nagła dymisja Litwinowa. Krok ten miał oznaczać: możemy czekać. Nam bezpośrednio nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Jeśli chcecie naszej pomocy, musicie przyjąć nasze warunki. Stalin okazał się przy tym politykiem dość elastycznym, bo zrezygnował z twardych warunków, które były nie do przyjęcia dla Anglii. Takim warunkiem byłaby gwarancja granic sowieckich zarówno na wschodzie jak i na zachodzie. Z jednego tylko warunku Stalin nie chce zrezygnować, mianowicie z wspólnych gwarancji dla państw bałtyckich.

A Anglia się waha z przyjęciem tego warunku. Rozgrywka trwa dalej, a ta rozgrywka jest niebezpieczna dla pokoju światowego. Czyha bowiem ryzykant berliński na neutralność sowiecką. Za taką neutralność gotowe Niemcy wiele, jeśli nie zapłacić, to w każdym razie obiecać, bo taka neutralność jest odskocznią dla nowych awantur. Gdy więc Stalin i Chamberlain chcą siebie wzajemnie przechytrzyć, może w każdej chwili wybuchnąć nagle eksplozja. Rację więc ma szary człowiek z ulicy londyńskiej, który pyta się codziennie pełen niepokoju, czy się wreszcie porozumiano z Rosją sowiecką.

M. K.

Paryż bierze inicjatywę w swe ręce

Francja pośredniczy między Anglią a Sowietami

Paryż 17. 5. (A) Zagadnienie udziału Z. S. R. R. w systemie bezpieczeństwa państw zachodnich stało się w Paryżu naczelnym problemem dnia. Gdy dotąd rokowania z Sowietami toczą się niemal wyłącznie w płaszczyźnie Londyn — Moskwa, to obecnie ciężar zagadnienia wydaje się przesuwać ku Paryżowi. Rząd angielski, który pozostawał w ciągłym kontakcie z Francją przedłożył ambasadorowi francuskiemu w Londynie p. Corbin obszerny, kilkanaście stron liczący memoriał, zestawiający dotychczasowe negocjacje aż do ostatnich kontrpropozycyj sowieckich. Memoriał ten jest przedmiotem wyczerpujących studiów francuskiego M. S. Z.

W kołach zbliżonych do Quai d'Orsay utrzymuje się, że Francja podejmie się przeprowadzenia pewnego rodzaju pośrednictwa między Anglią a Z. S. R. R. Projekt francuski przewiduje wymianę wzajemnych gwarancyj przez Anglię i Rosję, oraz Francję i Rosję, na podstawie której Rosja przyszłaby Anglii i Francji z pomocą na wypadek napadu niemieckiego na zachodzie, zaś Anglia i Francja przyszłyby w sukurs Rosji na wypadek ataku niemieckiego na wschodzie. Różnice zdań pomiędzy Anglią i Rosją zdają się polegać w chwili obecnej jedynie na pozostawieniu niezagwarantowanego odcinka granicznego Rosji, przylegającego do Estonii i Łotwy wraz z przedpolem litewskim. Według opinii francuskiej, Niemcy mogą na tym odcinku prowadzić wojnę przeciwko Rosji, nie pogwałcając terytorium Polski na Pomorzu, z czego wynika, że na wypadek konfliktu na wschodzie, gwarancja angielsko-francuska wejdzie w każdym razie w życie.

W tych warunkach Francja uważa, że rozszerzenie gwarancyj na Łotwę i Estonię, tak jak tego wymaga Rosja, nie rozszerzy w praktyce zobowiązań francusko-angielskich i że oba te mocarstwa mogą pójść pod tym względem Rosji na rękę.

Oczywiście z polskiego punktu widzenia byłoby najbardziej pożądane udzielenie gwarancyj angielsko-francuskich państwom bałtyckim. Ostateczne szczegóły francuskiego planu ustalone będą w sobotę na konferencji min. Bonnet z lordem Halifaxem z okazji jego przejazdu do Genewy, gdzie nastąpią rozmowy z przedstawicielami Sowietów.

Według najświeższych informacyj, p. Majski został w tym celu wyposażony w specjalne pełnomocnictwa nadzwyczajne, obejmujące nawet możliwość podpisania układu. O ile odpowiedź angielska, która ma nadejść do Moskwy jeszcze przed otwarciem sesji Rady Ligi Narodów, wypadnie dla rządu sowieckiego pomyślnie, to zdaniem moskiewskich kół politycznych nie jest wykluczone, że Mołotow i Patiomkin w ostatniej chwili zdecydują się na wyjazd do Genewy.

Rosja zbudowała kolej w Rumunii?

(k). W znanym tygodniku angielskim „New Statesman and Nation“ znajdujemy artykuł Filipa H. Sainta pod tytułem „Bukowina Railway“, (kolej bukowińska) który zawiera niezwykle sensacyjne informacje. Redakcja wspomnianego tygodnika zapewnia nas, że autor przebywał przez kilka miesięcy na granicy rumuńsko-rosyjskiej, a więc opiera swoje informacje na własnych spostrzeżeniach.

Filip H. Saint utrzymuje, że Rosja przystąpiła przed przeszło trzema laty do budowy kolei strategicznej wzdłuż Rumunii. Budowa zaczęła się w miejscowości Tiraspol, rosyjskim mieście granicznym nad Dniestrem, a następnie via Campulung prowadziła przez Karpaty do Poiana Stampei, a stamtąd poprzez Borsę do Szigetu, ostatniej stacji rumuńskiej na dawnej czeskosłowackiej a obecnie węgierskiej granicy. Z Szigetu istniało już połączenie do Huszt, stolicy efemerycznej republiki Rusi Przykarpackiej, przy czym wybudowano też boczną linię z Szigetu do Jasiny, która się teraz nazywa znowu po węgiersku Kereszneżo.

Budowę tej linii zaczęto, jak już wspomnieliśmy, przed przeszło trzema laty, gdy rumuńskim ministrem spraw zagranicznych był Titulescu. Jak wiadomo, Titulescu był zwolennikiem oparcia polityki rumuńskiej o Rosję sowiecką, z którą rozpoczął rokowania o uznanie suwerenności rumuńskiej nad Besarabią. Te rokowania nie przyniosły wprawdzie pożądanego rezultatu, ale doprowadziły znowu do otwarcia mostu nad Dniestrem łączącego Rumunię z rosyjskim miastem Tiraspol. Było to pierwsze od roku 1919 połączenie komunikacyjne między Rumunią a Rosją sowiecką. Król Karol z początku się sprzeciwiał, ale potem się zgodził na budowę kolei, która powstała dzięki kapitałom czeskim i francuskim. Była to kolej z początku jednotorowa, ale później na równinie besarabskiej stała się czterotorową, i starała się o ile możności dostosować do taboru rosyjskiego. Rozumie się samo przez się, że kolej miała cele wyłącznie strategiczne i ułatwić miała pomoc rosyjską dla Czechosłowacji. Odgałęzienie jej do Jasiny mogłoby być skierowane przeciwko Polsce na wypadek wojny Czechosłowacji z Polską, albo też mogło ułatwić transport wojsk polskich na wypadek sojuszu Polski z Czechosłowacją. Teraz rozumiemy też, dlaczego król Karol tak bardzo nalegał by odstąpiono Rumunii ten skrawek Rusi Przykarpackiej i dlaczego Wołoszyn uciekł do Rumunii, gdzie ofiarował królowi Karolowi ten skrawek ziemi za pomoc militarną przeciwko Węgrom.

Sensacyjnie brzmiące informacje te podajemy na odpowiedzialność tygodnika „New Statesman and Nation“.

Kolonie niemieckie w Palestynie — gniazdem terrorystów

Jerozolima 17. 5. ŻAT. „Dawar“ zamieszcza oświadczenie rady kolonii Nahalal, stwierdzające, że ślady szeregu aktów terorystycznych prowadzą do miejscowych kolonii niemieckich, w szczególności do kolonii Waldheim. Aczkolwiek wypadki takie wydarzyły się sześciokrotnie, to jednak wojskowe władze nie zarządziły przeprowadzenia rewizji, skutkiem czego dochodzenie pozostało bez wyniku. W jednym tylko wypadku dokonano rewizji po uzyskaniu zezwolenia pewnej instancji, którą być może był konsulat niemiecki. Wszystkie interwencje w tej sprawie pozostały bezskuteczne. Rada Nahalal domaga się zatem podjęcia energicznych kroków celem unieszkodliwienia dalszej pomocy terrorystom z tego źródła.

NIESPODZIANKI KRÓLEWSKIEJ PODRÓŻY

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

LONDYN, w maju.

Gdy król Wielkiej Brytanii i cesarz Indii wybierał się z wizytą do swoich transatlantyckich posiadłości, poddani jego na obu pół kulach z zapartym tchem wyczekiwali tego historycznego zdarzenia. Niesposób ogarnąć myślą wszystkich komplikacji i całego splotu wydarzeń, jakie pociąga za sobą taka podróż „pierwszej pary świata“. Przez rok cały tysiące pracowitych urzędników opracowywało szczegóły wizyty. Gospodarka państwowa, dyktaty mody, setki szczegółów życia kanadyjskiego od szeregu miesięcy stały się śrubkami w tym wielkim i skomplikowanym mechaniźmie który zowie się — królewska wizyta. Podobnie jak przy spuszczeniu na wodę olbrzyma transatlantyckiego mały paluszek kró lowej Elżbiety, przez naciśnięcie drobnego guzika puścił w ruch sprężyny, które z kolei posłały w świat największy okręt pasażerski imperium, tak i drobny na pozór fakt podró ży królewskiej do Kanady, rozpętał siły i elementy, wprawił w ruch łańcuch wypadków tak dalece odległych od punktu wyjścia, iż zaiste trudno znaleźć w nich jakikolwiek związek.

Dlaczego podrożał — krochmal?

A jednak. — W Kanadzie poszły w górę naprzykład od kilku miesięcy ceny — krochmalu. Jakiż na pozór ma związek krochmal z wizytą królewską? Czyżby tak wielką garderobę wiozła z sobą skromna królowa angielska? Nic podobnego. Krochmal podrożał dlatego, iż debiutantki występują na przyjęciach dworskich w nakrochmalonych krynolinach. Ponieważ zaś każdą debiutantkę odprowadzają mniej szczęśliwe koleżanki w takimże samym stroju, ponieważ z kolei każda dziewczyna kanadyjska obecnie marzy o tym by ona sama lub przynajmniej jej znajoma przedstawiona została u dworu, ponieważ wreszcie kupcy kanadyjscy z branży krochmalowej są nie w ciemię bici i umieją wyciągać dalekosiężne wnioski — od jakiegoś czasu zabrakło w Kanadzie krochmalu. Kto zaś miał córkę w odpowiednim wieku, lub też małżonkę, czy też wreszcie tylko ukochaną siostrzenicę, ten płacił wyższe ceny za szczyptę krochmalu... Nasz system ekonomiczny tak już jest zbudowany, iż każdy produkt wszechstronnie jest związany i zazębiony o inny jakiś fabrykat. Jasnym więc jest, że nie skończyło się w Kanadzie na samej tylko dyslokacji cen krochmalowych. Nie ma dziedziny życia kanadyjskiego, wolnej zupełnie od mniej lub więcej bezpośrednich skutków wizyty królewskiej. Kanadyjskie towarzystwa asekuracyjne wyczerpały wszystkie swoje zasoby i zwrócić się musiały o pomoc do angielskich towarzystw, gdy przyszło im ubezpieczyć wszystkich tych, których stan majątkowy uzależniony został od dojścia do skutku tej historycznej imprezy. Jasnym bowiem jest, że kupiec spożywczy, powiedzmy w Quebec, który wydał całą swoją gotówkę na zakupno prowiantów w związku ze spodziewanym napływem gości, pragnął się ubezpieczyć na wypadek gdyby wizyta nie doszła do skutku. Tak więc w efekcie mało ważny na pozór fakt wyjazdu młodej pary królewskiej ubezpieczony został na setki milionów funtów. Proszę sobie tedy wyobrazić coby tak kosztowało gospodarkę Kanady, a bodaj i gospodarkę świata, gdyby tak król Jerzy dostał naprzykład grypy w nieodpowiednim momencie...

Podwiązki księcia Kentu

Mając to przed oczyma, można sobie dopiero wyobrazić, jaki to ciężar spoczywa stale na barkach tej wiecznie uśmiechniętej królewskiej pary. Odpowiedzialność ta zresztą spoczywa nie tylko na samym tylko królu i królowej. Następujący wypadek, jaki miał miejsce niedawno, zailustruje najlepiej trudności, pod jakimi ugina się taki naprzykład książę Kentu, młodszy brat króla angielskiego. Oto książę niedawno podczas zwiedzania wystawy w Birmingham zwierzył się w rozmowie z oprowadzającymi go dygnitarzami iż... nie nosi zazwyczaj podwiązek. Zdawać by się mogło, iż jest to kwestia, która dotyczy spraw ściśle prywatnych, zamkniętych głęboko w

Dr. FRANCISZKA FUCHS-REICHOWA
ordynuje w chorobach wewnętrznych i kobiecych
KRYNICA Willa „Biały Orzeł“

tajnikach książęcej garderoby. Tymczasem w parę dni po owej „enuncjacji“ odbyło się nadzwyczajne zebranie związku fabrykantów podwiązek, który to związek zatrudnia blisko 50 tysięcy robotników. Na zebraniu tym postanowiono, iż wobec książęcej niedyskrecji która pociągnie za sobą napewno gwałtowny przewrót w modzie męskiej, grozi całej „podwiązkowej“ branży przemysłu nieuniknionych zastój, a co za tym idzie wzrost bezrobocia etc., czemu za wszelką cenę należy się przeciwstawić. Biednemu księciu nie pozostało nic innego, jak publicznie zadać kłam nieodpowiedzialnym pogłoskom, przy czym felietoniści angielskich dzienników przez pewien czas opisywali z humorem, jakto brat królewski tak manewruje przy oficjalnych przyjęciach iżby nieszczęsna podwiązka na jego nodze ujrzała światło dzienne i spostrzeżona została przez bacznych korespondentów pism sportowych i żurnali mody.



Zemsta żywiołów

Wracając jednak do obecnej podróży kró lewskiej do Kanady i Stanów Zjednoczonych, łatwo sobie wyobrazić, z jakim napięciem i niecierpliwością wszyscy zainteresowani oczekiwali szczęśliwego wyładowania w kanadyjskim porcie. I tutaj właśnie dumny ze swych zdobyczy technicznych naród żeglarzy i podróżników, otrzymał najbardziej dotkliwy cios. Oto król angielski, symbol potężnego imperium, wybrał się wreszcie w tę podróż, która symbolizować ma jedność i siłę imperium, wyjechał na pokładzie jednego z największych i najnowocześniejszych statków angielskich, wszystkie ulepszenia techniczne w posiadaniu imperium postawione zostały do dyspozycji tych dwojga ludzi — a rezultat?

Siła żywiołów okazała się silniejszą od siły imperium. „The Empress of Australia“, dumny statek królewski utknął w pół drogi, i — ani rusz dalej.

Co godzina nadchodziły do Londynu rozpaczliwe telegramy, donoszące iż na skutek mgły i lodowców statek wiozący króla zmuszony był na przeciąg całej doby zatrzymać się na środku Oceanu.

Co godzina łudzono się, że mgła się podniesie, że burza przeminie. Tymczasem jednak bezlitosne żywioły nie dały za wygraną i człowiek świadom swej bezsilności zmuszony był zmieniać wszystkie tak misternie ułożone plany. Plan królewskiej wizyty został skrócony z konieczności o jeden dzień, co w konsekwencji pociągnęło za sobą całkowitą zmianę programu. Kto wie, ile sukni pozostanie nie noszonych, ile flaszek wina nie wypitych, ilu ludzi nie zatrudnionych na skutek tej jednej doby zrabowanej przez Ocean. Tak to żywioły napozór okiełzane zemściły się na swoich anglosaskich pogromcach...

J. KARMEL

—oo—

„Empress of Australia“ nie jest okrętem niemieckim

Londyn, 17. 5. (i) W związku z rozgłosem, jakiego nabyła sprawa statku, wiozącego angielską parę królewską do Kanady i zarzutami, iż nie należało posłużyć się okrętem, który przypadł Anglii na mocy traktatu wersalskiego, zwraca się tu obecnie uwagę, iż w myśl zasad obowiązujących obecnie w Niemczech, statek ten nie może uchodzić za niemiecki. Zbudował go mianowicie Albert Ballin, Żyd, ówczesny prezes „Hapagu“, zresztą twórca niemieckiej marynarki handlowej i osobisty przyjaciel Wilhelma II.

Ballin — jak wiadomo — popełnił samobójstwo w r. 1918, nie mogąc przeżyć porażki Niemiec (przeżył ją natomiast i Wilhelm i Hitler), gdyby jednak żył do tej pory, dzieło jego nie znalazłoby „uznania“ u panów obecnego reżymu.

Nie pozbawiony też swoistej „pikanterii“ jest w związku z tym fakt, że w tych dniach właśnie 17-letni wnuk Ballina, Rudolf, wyruszył do Ameryki jako emigrant z Niemiec z Southampton w 3-ciej klasie na statku angielskim „Qeen Mary“, wywożąc z sobą jako swój cały majątek 10 marek niemieckich w bilonie.

ANITA

NIECH ŻYJE PRZESĄD

Zabobon i przesąd weszły znowu w modę. Pielęgnuje się go i hoduje. Dzięki niemu powstał niejeden przemysł. Proszę tylko pomyśleć, ile setek tysięcy razy, wykonano liczbę 13 w złocie, srebrze, drzewie, pozłacanej blaszce i celuloidzie. Proszę pomyśleć, o tych milionach menażerii świnek i słoni, rzekomo przynoszących szczęście. O tych niezliczonych wprost rzeszach chrząszczyków z emalii. A czym byłby cały sport bez amuletów sportowych?

Ten dobroduszny, zbiorowy przesąd mas, stwarza absolutnie coś pozytywnego: przynosi pracę i pieniądze między ludzi. A jeśli jednostkom sprawia jeszcze przyjemność, nie można więcej wymagać.

Ale odkąd rozeszło się, że i „wielcy“ mają swoje przesądy, przesąd stał się wprost wielką modą. Należy „do szyku“ być trochę przesądnym, a już bardzo interesująco jest — być wybitnie przesądnym. A kto nim nie jest, udaje przynajmniej, że jest.

Z radosnym wzruszeniem odkrywamy nagle w nadczłowieku zwyczajne przymioty ludzkie, jak n. p. że cesarz jada chętnie knedle ze śliwkami, wielki lotnik używa w domu ciepłej flaszki do łóżka, a sławny generał drży przed czarnym kotem. Wiadomo przecież, że lwy boją się myszek — niestety myszki nie wiedzą o tym...

Nic tak nie zwiększa popularności, jak wiadomość, że dana popularna osobistość jest zabobonna. Cała Ameryka była wysoce uradowana, kiedy na zdjęciu fotograficznym, biurka Roosevelta, zauważono ustawione na biurku całe stada — małych osiołków. To jest mianowicie „hobby“ prezydenta.

Ale prócz tego miłego „oficjalnego przesądu“, o którym się mówi, istnieją jeszcze zupełnie prywatne, przesądy które się mniej czy więcej przemilcza. Jest to owa rozległa i nie ograniczona dziedzina „rzeczy między niebem a ziemią“...

Jeden nazywa nauką o okultyźmie, to co drugi oznacza jako zabobon. Nauki te, oparte na intuicji, gwiazdach, liniach, znakach, zajmują dzisiaj poczesne miejsce. Astrologia nie jest zwykłym zabobonem, nie jest nim także chiromancja, grafologia, fizjognomika. Ale istnieje w tej dziedzinie mało powołanych, natomiast znacznie więcej nie powołanych. To zaś co wyrodziło się z tych niezbadanych nauk, prowadzi do wyzyskiwania zabobonu. Ilu to jasnowidzów, wróżbitów itp. anonsuje się codziennie w prasie.

Im większe miasta, tym [illegible]

Usunięcie dyrektora lotniska w Lydda

Jerozolima 17. 5. ŻAT. „Haboker“ zwraca uwagę na okoliczności, które towarzyszyły usunięciu ze stanowiska dyrektora lotniska w Lydda, Ramsay'a. Został on zwolniony z zajmowanego urzędu bez uprzedzenia i bez odszkodowania i niezwłocznie wysłany do Anglii. „Haboker“ przypomina, że Ramsay przez dłuższy czas mieszkał w kolonii niemieckiej Wilhelmina.

Nieprawdziwa informacja

Jerozolima 17. 5. ŻAT. „Haboker“ donosi w sensacyjnej formie, jakoby rząd palestyński miał postanowić, celem przeciwdziałania „nielegalnej“ imigracji, wnieść wzdłuż wszystkich terenów nadbrzeżnych, należących do Żydów specjalne ogrodzenie. ŻAT-na została autorytatywnie poinformowana, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.

Akcja na rzecz nowych imigrantów

Jerozolima 17. 5. ŻAT. Kierownictwo „Pidion Szwuim“ (Komitet pomocy imigrantom) uchwalił w tygodniu Szewuot przeprowadzić specjalną akcję zbiórkową. Na ten cel zebrano dotychczas w Tel Awiwie w deklaracjach 17.000 f. szt., w Jerozolimie 4.000, w innych miejscowościach 4.000 f. szt.

Problem pracy w plantacjach

Jerozolima 17. 5. ŻAT. Na zebraniach plantatorów w Rechobot, Petach-Tikwa i innych koloniach uchwalono postulat pod adresem żydowskich instytucyj narodowych w przedmiocie uregulowania problemów pracy w plantacjach, m. in. wyznaczenia minimum pracy dziennej robotnika oraz minimum płacy dziennej.

Blisko 1.500 uchodźców żydowskich w okropnych warunkach na wysepce greckiej

Londyn 17. 5. ŻAT. Egzekutywa Agencji Żydowskiej została dziś zaalarmowana depeszą, podpisaną przez nadrabina gminy żydowskiej w Salonikach dra Zwi Koretza i prezesa tejże gminy, donoszących o tragicznym losie 1.448 uchodźców żydowskich z Niemiec, Austrii i Czechosłowacji, przebywających w okropnych warunkach w małym porcie wysepki greckiej na morzu Egejskim. Większość uchodźców tułała się trzy miesiące po morzu Śródziemnym i została odesłana od brzegu Palestyny. Liczni uchodźcy przebywają we wspomnianym porcie od przeszło 6 tygodni. Sytuacja uchodźców — głosi depesza — jest beznadziejna. Agencja Żydowska proszona jest o podjęcie wszystkich możliwych starań dla uzyskania dla uchodźców zezwolenia udania się do Palestyny.

Wspaniały film reżyserii V. TURŻAŃSKIEGO wg. noweli ST. ZWEIGA
PIĘTNO ZDRADY
W rol. główn. GABY MORLAY - CHARLES VANEL - GEORGES RIGAUD
już od jutra w kinie „WANDA“

Olbrzymia demonstracja protestacyjna w Tel-Awiwie

Zebranie całej ludności Tel-Awiwu na terenach Targów Lewantyńskich

Tel Awiw 17. 5. ŻAT. Samorząd Tel Awiwu organizuje na czwartek olbrzymią demonstrację protestacyjną przeciwko Białej Księdze w sprawie Palestyny. Demonstracja będzie największa z kiedykolwiek oglądanych w Tel Awiwie. Weźmie w niej udział cała ludność miasta w wieku od 18 do 35 lat, zarówno męska jak i żeńska, która zbierze się na terenach Targów Lewantyńskich celem wysłuchania przemówień protestacyjnych i uchwalenia uroczystej rezolucji.

Turcja nie jest zainteresowana propozycjami Niemiec

Jeszcze o niepowodzeniu misji Papena

(Specjalna służba informacyjna „N. Dz.“)

Londyn 17. 5. (P) W dłuższym artykule, poświęconym niepowodzeniu misji Papena w Ankarze „Sunday Dispatch“ podaje bardzo charakterystyczną informację, że

jeszcze 3 dni przed oficjalnym ogłoszeniem paktu angielsko-tureckiego, Papen czynił rozpaczliwe wysiłki, aby powstrzymać Turcję od przystąpienia do bloku państw antyosiowych.

Papen obiecał, że na wypadek, gdyby Turcja zgodziła się nie zawierać przymierza z demokracjami, Włochy i Bułgaria przystąpią do Ententy bałkańskiej, a status quo na Bałkanach będzie utrzymany. Turcja odpowiedziała na tę propozycję, że wszelkie perswazje ze strony Papena są bezcelowe z tej prostej przyczyny, że pakt z Wielką Brytanią został już podpisany, a w dodatku

propozycje niemieckie w ogóle Turcji nie interesują.

Wspomniane pismo w dalszym ciągu donosi że dyplomacja turecka czyni starania, aby przeciągnąć zarówno Jugosławię jak i Bułgarię na stronę państw demokratycznych. Na podstawie informacyj „Sunday Dispatch“ można stwierdzić, że zanosi się na wyraźne polepszenie stosunków między Bułgarią a Ententą bałkańską.

Konflikt o koncesję na wyspie Amoy — zaostrza się

Amoy, 17. 5. PAT. Władze municypalne koncesji międzynarodowej w Kulangsu odrzuciły japońską propozycję z dnia 13 maja b. r. reformy administracji municypalnej koncesji oraz wykonywania nadzoru nad agitacją terorystyczną. W odpowiedzi udzielonej na tą propozycję rada municypalna zapewnia, iż wydane zostały wszystkie potrzebne zarządzenia celem ukrócenia aktów teroru oraz, że jakiekolwiek zmiany w administracji koncesji mogłyby nastąpić jedynie na zasadzie decyzji korpusu konsularnego.

* * *

Hongkong, 17. 5. PAT. Przybyły tu wczoraj wiceadmirał Noble, który wyjechać miał dziś do Szanghaju, celem obserwacji wypadków, rozgrywających się w Kulangsu, wstrzymał narazie swój wyjazd.

Do Kulangsu przybyły dwa kontrtorpedowce brytyjskie tak, iż obecnie znajdują się tam 4 okręty angielskie, 2 amerykańskie, oczekiwany jest poza tym przyjazd kontrtorpedowca francuskiego.

* * *

Londyn, 17. 5. PAT. Tutejsze koła dyplomatyczne zaprzeczają wiadomości, jakoby admirał sir Percy Noble, dowódca eskadry brytyjskiej na wodach chińskich miał złożyć władzom japońskim ultimatum, w którym żąda ewakuacji Kulangsu przez wojska japońskie. Te same koła stwierdzają, że krążownik „Birmingham“ stoi w dalszym ciągu na kotwicy w porcie Amoy i że dotychczas nie została powzięta decyzja wysłania oddziału brytyjskiej piechoty morskiej celem obrony interesów obywateli angielskich w koncesji międzynarodowej.

—oo—

Wielkie zgromadzenie antyhitlerowskie w Filadelfii

Nowy Jork 17. 5. ŻAT. Pod hasłem „Stop Hitler!“ odbyło się w Filadelfii wielkie zgromadzenie antyhitlerowskie, urządzone z inicjatywy federacji czechosłowackiej w tym mieście. Rezolucje, potępiające reżim nazistowski i nienawiść rasową, zostały przesłane do sekretarza stanu Hulla i b. prezydenta Benesza.

daż“ okultystyczna. U zmęczonych mieszkańców wielkiego miasta, ten powrót do natury, przybiera niekiedy najskromniejsze formy... W Paryżu i Londynie kwitną najróżnorodniejsze rzemiosła tego rodzaju. Dowiedziono statystycznie, że pigułki rozwijające biust, i eliksiry miłosne (retour d'affection) przynoszą sprzedawcom nieprawdopodobnie wysokie zyski. A że to zwyczajnie są środki nieszkodliwe, policja nie wkracza. Niedawno anonsowała w Paryżu pewna kobieta absolutnie „pewnie“ działające miłosne perfumy. Klientki zgłaszały się masowo. Przyjmowała je bardzo poważnie mile wyglądająca dama i zapisywała sobie dokładnie daty urodzenia, imię itp. szczegóły. Za tę wizytę wcale nie liczyła. Po tygodniu znowu miały się zgłosić i otrzymywały małą flaszeczkę wonności, indywidualnie dla nich dobranych, które ponoć miały działać cuda. Kilka kropel tych cudownych olejków zdobywa każdego upatrzonego mężczyznę. A wszystko razem kosztuje zaledwie 30 francuskich franków!

Młoda, bardzo przystojna i mądra kobieta, która to opowiadała, dodała z uśmiechem:

— Ja też poszłam do owej „cudotwórczyni“. Pewnie że to głupstwo — „mais sait on jamais“...

Na tym właśnie „nie można nigdy wiedzieć“ opiera się zagadkowe powodzenie „proroków“, posługujących się najbardziej prymitywnymi środkami.

Im bardziej rozwinięta jest technika, im ściślejsza nauka, tym bardziej pociąga wszystko co prymitywne. Wieczna tęsknota za szczęściem i spełnieniem życzeń, cofa człowieka wstecz. Ludzie szukają „prażródeł“ i w każdej mętnej wodzie sądzą, że je już znajdują...

„Sait on jamais“... A może właśnie ten kawałek drewna przyniesie szczęście, a może ten brodaty człowiek naprawdę czyta w gwiazdach, a może te zioła zerwane o świcie naprawdę zdołają przynieść szczęście w miłości... kto wie...

A przy tym mówi się tak chętnie o postępie i o tym, że „czasy ciemnego zabobonu“ już dawno minęły.

A poza tym kwitnie interes ogrodowego, leśnego i polnego zabobonu, który nikomu nie szkodzi. Do tego predestynowana jest specjalnie pewna kategoria ludzi: graczy, artystów, sportowców, polityków. Już samo tylko Monte Carlo mogłoby wydać Encyklopedię zabobonu. Gracz, który trzy razy dziennie okrąża jakąś specjalną palmę, inni którzy przed wejściem do kasyna muszą uścisnąć dłoń damy od — toalety, Grek, który zawsze z niebieskim gwoździkiem w klapie zasiada do bakarata— więcej tam istnieje odmian zabobonów niż systemów gry.

Iluż to wielkich przemysłowców za nic w świecie nie zawiera poważniejszych transakcji w poniedziałki czy piątki a ileż to razy przepowiednia wróżki wpływa na koleje polityki.

Żyjemy w okresie postępu i — wstecznictwa. Jest to złoty wiek dla „proroków“ wszelkiego rodzaju. Cieszą się nawet uznaniem w własnym kraju, ale pod warunkiem, że wywróżą coś dobrego... Ale prorok, który wróży coś dobrego nie jest prorokiem. Jest optymistą...



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Rozporządzenie wykonawcze w sprawie podatku obrotowego

W Nr. 44 Dziennika Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 19 kwietnia 1939 r. o wykonaniu ustawy z dnia 4 maja 1938 r. o podatku obrotowym.

Wspomniana ustawa objęła podatkiem obrotowym prywatno prawne zawodowe i odpłatne świadczenia rzeczy bądź usług, wykonywane na obszarze Państwa. Rozporządzenie wykonawcze ustala, co w szczególności rozumieć należy przez prywatno-prawne odpłatne świadczenia rzeczy bądź usług. Do tego rodzaju świadczeń zaliczać należy: sprzedaż za gotówkę, bądź na kredyt, lub zbycie drogą zamiany wszelkiego rodzaju surowców, półfabrykatów, wyrobów i innych rzeczy ruchomych i nieruchomych, nabytych, wydobytych, bądź wytworzonych przez sprzedawcę; wytwarzanie na zamówienie wyrobów własnych lub z powierzonych materiałów oraz przerabianie powierzonych w tym celu rzeczy; wykonywanie na zamówienie prac budowlanych, montażowych, instalacyj oraz innych prac i usług o charakterze przemysłowym, lub rzemieślniczym; udzielanie oprocentowanego kredytu oraz wykonywanie usług, mogących być przedmiotem czynności bankowych; świadczenia wynikające z umów o ubezpieczeniach; wykonywanie usług wynikających z umów; komisu, ajencji, pośrednictwa, spedycji, przewozu, przechowania, zlecenia itp. umów o świadczeniu usług; — świadczenia przedsiębiorstw rozrywkowych, gastronomicznych, hoteli, pokojów umeblowanych, pensjonatów, biur reklamowych, buchalteryjnych, buchalteryjno - rewizyjnych, pisania podań, przepisywania na maszynach i tłumaczeń, zakładów leczniczych, zdrojowych, kąpielowych, pogrzebowych, rzeźni, chłodni itp.; — świadczenia adwokatów, obrońców sądowych, notariuszów, inżynierów, architektów budowniczych, mierniczych, tłumaczów przysięgłych, rzeczoznawców, rzeczników patentowych, maklerów, lekarzy, felczerów, techników dentystycznych, położnych, kosmetyków itp. osób, wykonywujących zawód wolny.

Rozporządzenie określa, kiedy świadczenie ma charakter zawodowy. W szczególności jest ono zawodowe, gdy wykonywane jest w okolicznościach wskazujących na częstotliwość świadczeń i ich główne lub uboczne źródło przychodu. Obowiązkowi podatkowemu podlega wykonywanie przedsiębiorstwa, zawodu lub zajęcia, w sposób niezgodny z przepisami prawa, jeżeli zawierane umowy są mimo to prawnie skuteczne.

W związku z przepisem ustawy przewidującym zwolnienia od podatku obrotowego, rozporządzenie, precyzuje jakie rodzaje świadczeń są w szczególności zwolnione od podatku. Ustala za tym co należy rozumieć przez przerób płodów gospodarstwa rolnego, przez gospodarstwo mleczne, kredyt długoterminowy, zakłady naukowe itd. Za wolny od podatku eksport uważa się wywóz surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych, poza granice celne państwa. Za sprzedaż eksportową należy uważać również eksport, dokonany przy pomocy komisanta lub ajenta. Dokonanie eksportu powinno być udogodnione prawidłowymi księgami handlowymi oraz deklaracjami wywozowymi, względnie kwitami celnymi. W razie niemożności przedstawienia przez płatnika deklaracji wywozowej, względnie kwitów celnych — władze skarbowe mogą przyjąć jako dowód dokonania eksportu inne wiarogodne dokumenty. Świadczenia z tytułu transakcji eksportowych i udowodnionych w sposób wyżej określony, nie korzystają ze zwolnienia i podlegają opodatkowaniu na zasadach ogólnych.

W przepisach wykonawczych do unormowanej ustawą podsatwy opodatkowania i wysokości podatku, rozporządzenie stanowi, że w przedsiębiorstwach prowadzących prawidłowe księgi handlowe obrót podatkowy powstaje z chwilą zaksięgowania należności za spełnione świadczenia. Nie wyłąca się z obrotu własnych kosztów płatnika, poniesionych przezeń, w związku z wykonaniem świadczenia. Natomiast nie stanowi obrotu zwrot wydatków i kosztów, poniesionych w zastępstwie (w imieniu) i na rachunek kontrahenta w wysokości poniesionej i należycie udowodnionej. Odsetki dyskontowe policzone przez płatnika przy otrzymaniu zapłaty, w postaci weksli, jak również odsetki policzone przy transakcjach na kredyt bez przyjmowania weksli, wchodząc w skład obrotu podatkowego. Dodatki na służbę i pracowników zatrudnionych u płatnika, pobierane przy świadczeniu rzeczy i usług stanowią składową część obrotu podatkowego płatnika. Nie mają charakteru zapłaty za spełnione świadczenie i nie stanowią obrotu dywidendy i udziały w zyskach, pobierane przez akcjonariuszów spółek akcyjnych, i udziałowców spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielni, spółek komandytowych, spółek jawnych i spółek prawa cywilnego z wyjątkiem pobierania dywidendy od akcji przez osoby, które trudnią się zawodowo czynnościami kredytowymi.

W związku z określeniem przez ustawę szczególnych rodzajów obrotu, rozporządzenie dokładnie określa, co należy rozumieć, przez czynności kredytowe, jak jest podstawa obliczenia obrotu podatkowego instytucji ubezpieczeniowych, dalej czynności komisowej sprzedaży, i wreszcie pojęcie i zakres umowy ajencyjnej. Rozporządzenie zawiera ogłoszoną już przez nas tabelę stawek podatku obrotowego z wyszczególnieniem interpretacji oraz zasad poboru powyższych stawek. Wysokość zaliczki miesięcznej należy obliczać na podstawie obrotu wynikającego z ksiąg handlowych, przy zastosowaniu przewidzianych w ustawie stawek podatkowych. Jeżeli obliczona w ten sposób zaliczka nie została przez płatnika w ustalonej wysokości i w należytym terminie uiszczona — od zalegającej kwoty zaliczki pobiera się odsetki od ustawowego terminu płatności zaliczki, niezależnie od czasu i sposobu ustalenia tej zaległości przez władzę wymiarową. Rozporządzenie zawiera szereg przykładów dla zilustrowania przepisów o terminach płatności. Sprawa zaliczenia kosztów świadectwa przemysłowego na rzecz podatku obrotowego w rozporządzeniu oświetlona została w ten sposób, że należność za świadectwo przemysłowe, nabyte na rok 1939, w części przypadającej na rzecz Skarbu Państwa wraz z 15 proc. dodatkiem, podlega potrąceniu jedynie u tych płatników, którzy mają obowiązek opłacania podatku obrotowego za rok 1939 i tylko w granicach przypadającego do zapłaty za ten rok podatku. Rozporządzenie weszło w życie 16 maja rb. z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1939 roku.

O wysłanie polskiej misji handlowej do poł. Afryki

Warszawa 17. 5. (g. m.) Agencja konsularna R. P. w Johannesburgu nadesłała Min. Przemysłu i handlu ciekawy raport, z którego wynika, że w Unii południowo-afrykańskiej występuje wyraźna niechęć do nabywania towarów niemieckich i to z samorzutnej postawy szerokich rzesz konsumentów, które nie chcą nabywać towarów niemieckich. W ostatnich tygodniach zarysowała się silna tendencja zrywania też kontaktów z firmami z b. Czecho-Słowacji. Tendencje te powodują **wzmożenie zainteresowania możliwościami przywozu z Polski.** Tendencje te znajdują wyraz w szeregu zapytań, kierowanych do placówek konsularnych polskich o poszczególne artykuły lub adresy firm polskich i ich przedstawicieli na terenie Unii.

W zakresie artykułów tekstylnych, mimo istniejących tendencyj bojkotu towarów włoskich nadal istnieje silna konkurencja włoska, która dzięki niskim cenom odbija się na dostawach towarów polskich. Podobna sytuacja zachodzi również i w innych dziedzinach.

Agencja Konsularna R. P. zwraca uwagę, że pomimo że **kupiectwo południowo-afrykańskie składa się przede wszystkim z elementu żydowskiego,** to firmy importowe tylko w tym wypadku rezygnują z kontaktów z dotychczasowymi dostawcami, a więc firmami włoskimi, niemieckimi i czechosłowackimi, o ile **transakcja nowa przedstawiać będzie dla nich konkretny interes handlowy.**

Dla całkowitego wyzyskania otwierających się obecnie możliwości zbytu towarów polskich trzeba — zdaniem Konsulatu R. P. w Capetown i Agencji Konsularnej R. P. w Johannesburgu — **stworzyć odpowiedni aparat eksportowy polski,** dostosowany do potrzeb rynku południowo-afrykańskiego, a ponadto trzeba zacieśnić kontakty polskich eksporterów z kupiectwem Unii. Dla osiągnięcia tego celu niezbędne byłoby — **wysłanie do** Unii (ze szczególnym uwzględnieniem jej najważniejszego ośrodka gospodarczego — Johannesburga), **misji handlowej,** złożonej z eksporterów-kupców w branżach najbardziej interesujących wywóz z polski, manowicie włókienniczej, drzewnej, metalowej, maszyn rolniczych, naczyń emaliowanych itp. Wydatek na delegowanie tego rodzaju misji handlowej opłaciłby się i stanowiłby wkład dla opanowania rynku przez nawiązanie kontaktów osobistych, które w krajach anglo-saskich odgrywają dominującą rolę.

Misja taka przyczyniłaby się do wyeliminowania wielu niedociągnięć z zakresu techniki eksportu w poszczególnych branżach, które wciąż jeszcze utrudniają naszą ekspansję gospodarczą na rynku Południowej Afryki.

Drugim pożądanym posunięciem byłoby zorganizowanie na terenie Johannesburga wystawy prób i wzorów wytwórczości polskiej.

Zarówno zorganizowanie wystawy jak i wysłanie misji handlowej umożliwiłoby należyte opanowanie rynku Południowej Afryki i jest specjalnie ważne w obecnej koniunkturze, ułatwiającej wejście towarów polskich na ten rynek.

Jakie surowce podrożały w Polsce?

Warszawa 17. 5. (g. m.) W związku z mocniejszą tendencją na światowych giełdach surowcowych również na rynkach polskich zauważyć się daje zwyżkowa tendencja niektórych surowców.

Dotyczy to w szczególności cyny, która w ciągu miesiąca podrożała o 15 — 20 proc. i aluminium, który zwyżkował o 10 proc. Miedź tylko nieznacznie zwyżkowała, a ceny cynku i ołowiu nie uległy zmianie.

Również lepsze gatunki surowców bawełnianych drożeją z powodu braku tych gatunków, przy czym tegoroczne zbiory bawełny indyjskiej wypadły słabo.

WPISY DO SZKOŁY POWSZECHNEJ ŻYDOWSKIEGO TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ W KRAKOWIE do kl. I. od rocznika 1933 przyjmuje Sekretariat przy ul. Brzozowej L. 5 codziennie z wyjątkiem soboty i świąt od godziny 9 do 15.

KRONIKA

MAJ	Wschód słońca 3 g 36 m
18	Zachód słońca 19 g 06 m
CZWARTEK	29 Ijar 5699

— Z POWODU NAWAŁU MATERIAŁU BIEŻĄCEGO odpaść musiał z dzisiejszego numeru nasz odcinek powieściowy.

—oo—

Prace przygotowawcze Polskiego Czerwonego Krzyża w całym kraju

W związku z obecnie przeżywaną sytuacją, Polski Czerwony Krzyż prowadzi w całym kraju energiczną działalność dla pełnego przygotowania się do najsprawniejszego wykonania swych obowiązków w razie potrzeby.

Społeczeństwo w zrozumieniu doniosłej roli tej organizacji spontanicznie garnie się do P. C. K. interesując się zwłaszcza wszelkiego typu kursami sanitarnymi. W tym też kierunku idą obecne prace Zarządów Okręgów i Oddziałów. Wszystkie te poczynania są prowadzone po linii planowej organizacji, zwłaszcza w zakresie przygotowania społeczeństwa do samoobrony sanitarnej opl.

W myśl zarządzeń władz państwowych, olbrzymia ta akcja, zlecona Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi, opracowywana jest jak najdokładniej i w najbliższym już czasie obejmie cały kraj.

Obrady Konferencji Aeronautycznej

Uczestnicy odbywającej się obecnie w Krakowie 40-ej Międzynarodowej Konferencji Aeronautycznej (C. A. I.) obradują obecnie w poszczególnych komisjach fachowych, a mianowicie: komisji radiologii lotniczej, meteorologii i eksploatacji. Rezolucje uchwalone przez poszczególne komisje będą przedmiotem obrad plenarnego posiedzenia zjazdu w dniu 20 maja, na którym powzięte zostaną ostateczne uchwały zjazdowe.

W przerwach między obradami uczestnicy konferencji zwiedzają zabytki miasta Krakowa. Poza tym udadzą się na zwiedzenie polskich Tatr do Zakopanego oraz do salin wielickich.

W sobotę 20 bm. członków konferencji podejmować będzie w Krakowie śniadaniem minister komunikacji płk. Ulrych, a obiadem tymczasowy prezydent miasta dr Czuchajowski.

Od piątku 19 bm. do wtorku 23 bm. obradować będzie w Krakowie pod przewodnictwem Anglika p. Duncana podkomitet międzynarodowego zjazdu ekspertów radiotelegrafii lotniczej. Obrady poświęcone będą sprawom żeglugi powietrznej, transoceanicznej i transkontynentalnej. W obradach tych wezmą udział członkowie komisji radiowej obecnej konferencji aeronautycznej z udziałem przedstawicieli Stanów Zjednoczonych. Funkcje sekretarza podkomitetu objął p. Albert Roper, sekretarz generalny Międzynarodowego Komitetu żeglugi powietrznej.

—oo—

— LEGITYMACJE (CZARNE) P. Z. N.-u wydaje nadal Żyd. Tow. Gimnastyczne Skawińska Boczna 13. Na podstawie takiej legitymacji wykupić można bloczek (kupony) kolejowy ważny w sezonie letnim i uprawniający do 50 proc. zniżki kolejowej.

KUPON ZNIŻKOWY DO KINA
ATLANTIC
Ważny 18 maja. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany w kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59 oraz w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7

Stawić czoło przeciwnościom może tylko siła zorganizowana! Wstępujcie do Organizacji Syjonistycznej! WYKUPUJCIE SZEKEL!

Dyrektor fabryki „Solvay“ zasądzony przez sąd krakowski

Wczoraj popołudniu zakończył się w sądzie krakowskim proces dyrektorów fabryki „Solvay“, oskarżonych — jak już obszernie relacjonowaliśmy — o zaniedbanie wydania odpowiednich zarządzeń w fabryce, w następstwie czego nastąpiła śmierć robotnika, a drugi robotnik został kontuzjonowany.

Wczoraj przemawiali na rozprawie prokurator dr Bieńkowski oraz obrońcy, po czym sąd ogłosił wyrok, mocą którego zostali zasądzeni dyrektor i kierownik fabryki „Solvay“ w Borku Fałęckim inż. Paweł Wałach i kierownik działu produkcji amoniakalnej dr Stefan Jajtek na kary po 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary po pół roku. Natomiast trzeci oskarżony wicedyrektor inż. Franciszek Wadas został uniewinniony, gdyż sąd przyjął, że sprawy, będące przedmiotem oskarżenia, nie podlegały jego kompetencji.

Znamienne oświadczenie b. prezesa Bratniej Pomocy Stud. U. J.

W „Gazecie Polskiej“ czytamy pod powyższym tytułem: „W związku ze sprostowaniem rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Lehr-Spławińskiego, który stwierdził m. in., że zarówno obecny jak i poprzedni zarząd Bratniej Pomocy U. J. (składający się z członków Młodzieży Wszechpolskiej, Przypis Red.), obejmując władzę „zastał na ścianach lokali Bratniej Pomocy tylko portrety Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego - Rydza i niczego w tym stanie nie zmieniał“ — od b. prezesa Bratniej Pomocy U. J., p. Edwarda Wawrzonia, otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

„Jako b. prezes Bratniej Pomocy U. J. w Krakowie w latach 1932—1934 oświadczam, że w roku 1934 w biurach zarządu Bratniej Pomocy, w gabinecie prezesa, w czytelni w I i II Domu Akademickim i w biurach Akademickich Kół prowincjonalnych — wisiały portrety Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

(—) Mgr Edward Wawrzoń, b. prezes Bratniej Pomocy U. J.“

Zawody Lotnicze Południowo-Zachodniej Polski w Krakowie

Aeroklub Krakowski urządza tradycyjne zawody lotniczo-sportowe w Krakowie w dniach 28 i 29 maja 1939 r. pod nazwą „IX Lot Południowo-Zachodniej Polski, im. kpt. pil. Franciszka Żwirki“ dwukrotnego zwycięzcy w powyższych zawodach.

Program zawodów obejmuje: Zlot do Krakowa dnia 27 maja br. do godz. 17-ej oraz próby w dniu 28 maja: lądowanie w prostokącie, lot na orientację, lot na wysokość i lądowanie na ograniczonym terenie z przeszkodami, w dniu 29 maja start i lądowanie w kluczu, lot na orientację załóg, lądowanie na punkt. Zakończenie zawodów nastąpi w dniu 29 maja na lotnisku cywilnym w Czyżynach po południu, przy czym odbędą się pokazy akrobacji i szybowcowe.

—oo—

ZGŁOSZENIA DO EGZAMINU WSTĘPNEGO do klasy I. i wyższych gimnazjum ogólnokształcącego i mechanicznego (zawodowego) Żydowskiego T-wa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie przyjmuje Dyrekcja Szkoły codziennie z wyjątkiem sobót i świąt od godz. 12 do 14 w budynku szkolnym, Brzozowa 5.

Egzamin odbędzie się w drugiej połowie czerwca b. r.

—oo—

Zjazd chemików w Krakowie

Dziś rozpocznie się w Krakowie trzydniowy 5-ty walny zjazd delegatów Związku Chemików Polskich. W zjeździe wezmą udział delegaci m. in. z Warszawy, Lwowa, Łodzi, Śląska, Wilna, Poznania i Pomorza.

Zjazd poprzedzony zostanie uroczystym nabożeństwem, po czym o godz. 11-ej w auli Akademii Górniczej nastąpi otwarcie zjazdu.

Po zagajeniu, wyborze prezydium i złożeniu sprawozdań przez przewodniczącego prof. dra Skąpskiego, odczyt na temat „Promienie kosmiczne“ wygłosi prof. dr M. Jeżewski.

Zaginięcie 7-letniego chłopca

Onegdaj wydalił się z domu przy ul. Kąt L. 1 Stara Olsza, Józef Tynar (lat 7). Tynar był widziany ostatnio przy Głównej Poczcie na ul. Potockiego, jak biegł w kierunku ul. Starowiślnej. — Wszelkie informacje o zaginionym należy kierować do najbliższego urzędu policyjnego.

Bł. p.
Z Ginsbergów
MINA WARSZAWSKA
zmarła po krótkich a ciężkich cierpieniach w wieku lat 48.

Pogrzeb odbędzie się **dziś, we czwartek, dnia 18 maja 1939 r. o godz. 2-ej po południu** z domu żałoby przy ulicy Bożerowskiej 14, na nowy cmentarz żyd. w Podgórzu, o czym zawiadamiają

Mąż i Dzieci.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

KRAKÓW, 17 maja. Pszenica 80 proc. ziarn. szklista 23.25—23.50, jednolita czerwona i biała 22.50—22.75, zbierana 21.50—21.75, żyto standart I. 16.65—15.85, standart II 15.20—15.40, jęczmień jednolity 18.75—19.75, przemiałowy 17.75—18.25, pastewny 17—17.25, owies niezadeszczony 19—19.50, standart I. (lekko zadeszcz.) 17.75—18.25, standart II (zad. dop. 17.25—17.50, mąka pszenna wyciąg. 30 proc. 41.50—44.50 wyc. 35 proc. 40.50—43.50, gat. I. 50 proc. 38.50—40, gat. IA 65 proc. 34.50—36.50, gat. II 35-65 proc. 32.25—34.25, gat. II 50-65 proc. 30.50—32, gta. II 50-65 proc. 29.75—30.25, gat. II 60-65 proc. 24—24.50, pastewna 15—15.50, razowa 95 proc. 30—30.25, mąka żytnia okr. krakowskiego gat. IA 55 proc. 27—27.25, razowa 95 proc. 24.25—24.50, mąka żytnia okręgu poznańskiego IA 65 proc. 27—27.50, otręby pszenne stand. miałkie 13—13.25, średnie 12.50—12.75, żytnie standartowe 12.50—12.75, jęczmienne 12.75—13. Obroty i tendencje: pszenica 37.5 lekko zwyżkowa, żyto 88.5 spokojna, jęczmień 56 spokojna, owies 60 spokojna. — Ogólny obrót 768 ton tendencja ogólna spokojna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ, 17 maja. Pszenica plus 25 gr. mąki pszenne wszystkie gatunki plus 50 gr, otręby pszenne grube i średnie minus 25 gr, reszta notowań bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenica 275 spokojna, żyto 523 spokojna, jęczmień 57 spokojna, owies 168 spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA, 17 maja. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 110, Żyrardów 54, Haberbusch 63, Ostrowiec 80—81, Modrzejów 20, Zieleniewski 66—65.50, Lilpop 88.50—89.75, Starachowice 56.50—Węgiel 35. Tendencja nieco mocniejsza.

Papiery procentowe: 4½ proc. poż. wewnętrzna 60.50, 3 proc. poż. inwestycyjna I em. 79, II em. 80.50, 3 proc. poż. inwestycyjna seryjna I em. 82.50, II em. 83.50, 5 proc. poż. konwersyjna 65. 4 proc poż konsolidacyjna odc. grube 61.50, odc. drobne 61. 4 proc. poż. dolarowa (dolarówka) 39.25. Tendencja utrzymana.

Listy zastawne: 4½ proc. ziemskie Ser. V 57.50—57, 5 proc. listy m. Warszawy 68.50, 5 proc. listy m. Warszawy z 1933 r. 66.75—66—66.50, drobne 67, 5 proc. listy m. Warszawy z r. 1936 66, 5 proc. listy m. Łodzi z 1933 r. 58.50. Tendencja nieco mocniejsza.

Dewizy: Bruksela 90.75, Gdańsk 100, Amsterdam 286, Kopenhaga 111.25, Londyn 24.92, Nowy Jork kabel 5.31 7/8, Paryż 14.10, Sztokholm 128.40, Zurych 119.70. Tendencja nieco mocniejsza.

—oo—

— BAR-KADIMAH. Dziś B. S. godz. 17, godz. 18.30 Buda ogólna z referatem.

Zawieszenie prezesa i wiceprezesa Bratniej Pomocy U. J.

Kurator prof. Pigoń zgłosił rezygnację

Kraków, 17. 5. PAT. W związku z zarzutami w sprawie usuwania portretów Marszałka Józefa Piłsudskiego w domach akademickich zgłosił w dniu dzisiejszym na ręce rektora U. J. prof. dr. Tadeusza Lehr-Spławińskiego kurator Bratniej Pomocy prof. U. J. dr Stanisław Pigoń swoją rezygnację. Rektor przedłoży tę rezygnację Senatowi Akademickiemu do decyzji. Prof. Pigoń na prośbę rektora do załatwienia tej sprawy przez Senat Akademicki będzie prowizorycznie nadal spełniać obowiązki kuratora.

Równocześnie w związku z tą samą sprawą rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego wytoczył dochodzenie dyscyplinarne prezesowi Bratniej Pomocy Studentów U. J. Władysławowi Furce i pierwszemu wiceprezesowi J. Szoblikowi, zawieszając ich równocześnie po myśli paragrafu32 rozporządzenia ministra W. R. i O. P. o postępowaniu dyscyplinarnym, we wszystkich piastowanych stanowiskach w stowarzyszeniach, polecając oddać natychmiast agendy do rąk zastępców przewidzianych statutem Bratniej Pomocy i zbraniając aż do załatwienia sprawy pełnienia jakichkolwiek funkcyj, czy też piastowania jakiejkolwiek godności w społeczności akademickiej.

Współpraca przemysłu węglowego Wielkiej Brytanii i Polski

dla uniknięcia zbędnej konkurencji

Londyn, 17. 5. PAT. W związku z rozmowami, jakie wiceminister przemysłu i handlu dr Adam Rose odbył w Londynie z brytyjskim ministrem górnictwa Lloydem, ogłoszony został dziś wieczorem następujący, uzgodniony, komunikat polsko-brytyjski:

„Dr Adam Rose, polski wiceminister przemysłu i handlu, na zaproszenie rządu Jego Królewskiej Mości odwiedził w tym tygodniu Londyn dla omówienia z p. Geoffrey Lloydem, ministrem górnictwa, sytuacji brytyjskiego i polskiego przemysłu węglowego na rynkach eksportowych. Obydwa rządy są w zgodzie co do tego, aby współpraca obu przemysłów, której celem było usunięcie między nimi konkurencji, została utrzymana i aby istniejące porozumienie węglowe między obu przemysłami było kontynuowane po dokonaniu tych zmian, jakie mogą być konieczne ze względu na niedawne wypadki polityczne w środkowej Europie.

Obydwaj ministrowie uzgodnili przeto, aby zalecić przedstawicielom obu przemysłów dalsze konsultacje w najbliższym czasie".

Do powyższego komunikatu oficjalnego korespondent PAT. otrzymał następujące miarodajne komentarze ze strony polskiej:

Jak wynika z powyższego komunikatu, dwudniowe obrady między ministrem górnictwa a wiceministrem przemysłu i handlu dr Adamem Rose dały obu stronom możność szczegółowego przedstawienia wzajemnych punktów widzenia oraz uzgodnienia stanowiska obu rządów, które polega na tym, że i w przyszłości rządy brytyjski i polski zdecydowane są popierać współpracę przemysłów węglowych obu krajów w dziedzinie eksportu celem nieutrudniania wzajemnej sytuacji przez zbędną konkurencję na międzynarodowych rynkach węglowych. Uznano równocześnie, że umowa z r. 1937 nie odpowiada już dzisiaj faktycznej sytuacji, jaka wytworzyła się dla przemysłu polskiego w wyniku zmian politycznych i gospodarczych w środkowej Europie. Dlatego też oba rządy zaleciły swoim odnośnym przemysłom opracowanie, w myśl ustalonych między rządami brytyjskim i polskim ogólnych wytycznych, zmian i uzupełnień, jakie wprowadzić należy do umowy z r. 1937 tak, aby mogła ona na nowo stać się instrumentem, normującym warunki obopólnej współpracy.

Znaczne szkody wyrządziła powódź w województwie Kieleckim

Kielce 17. 5. PAT. Powódź, która nawiedziła Kielecczyznę, wyrządziła większe szkody, niż pierwotnie przypuszczano, zwłaszcza w okolicach Suchedniowa i Skarżyska, gdzie wezbrana rzeka Kamienna zerwała most, łączący miejscowość Bzin z Rejowem. W Rejowie zostało również zalanych szereg domów, oraz zniszczona przystań i elektrownia. Powódź nawiedziła także inne powiaty woj. kieleckiego. W powiecie opatowskim wezbrała w dalszym swym biegu rzeka Kamienna, zalewając pola i szereg miejscowości na terenie gmin Kunów, Bodzechów, Ćmielów, oraz niszcząc kilka domów w Ostrowcu świętokrzyskim. W kilku miejscowościach podmyte zostały tory kolejowe. Komunikacja po naprawieniu szkód odbywa się jednak normalnie.

W pow. jędrzejowskim wylała Nida, osiągając 2 i pół metra ponad poziom. Zalanych zostało ok. 250 ha. gruntów ornych. Szereg połączeń szosowych w pow. kieleckim jest przerwanych. Szkody są znaczne. Dziś na tereny dotknięte powodzią wyjechał wojewoda Dziadosz, celem zorientowania się w rozmiarach szkód, oraz zorganizowania pomocy dla powodzian.

Banki amerykańskie zażądają opłat od wkładów zagranicznych

Nowy Jork 17. 5. (t). Według „Journal of Commerce" szereg poważniejszych banków nowojorskich zastanawia się nad wprowadzeniem specjalnej opłaty od wkładów i depozytów zagranicznych, a to w celu osiągnięcia pewnych korzyści z bezużytecznie przechowywanych funduszów. Wysokość ewentualnej opłaty nie jest jeszcze ustalona. Według pewnych projektów, wyniosłaby ona 1/8 procent, według innych — potrzebna byłaby stopa pół procent. Zwolennicy wyższej stopy pragną tą drogą odstraszyć kapitalistów zagranicznych od przechowywania kapitałów w Stanach Zjednoczonych, albowiem napływ zagranicznych funduszów nie przynosi żadnej korzyści gospodarce amerykańskiej, w przyszłości natomiast będzie mógł spowodować wyraźne komplikacje.

Przysięga o wytrwanie w walce o żyd. Siedzibę Narodową

New York, 16. 5. ŻAT. Kierownictwo amerykańskiej organizacji syjonistycznej zwołało wczoraj konferencję prasową, poświęconą metodom walki z nowym reżimem, jaki narzuca Palestynie „Biała Księga" rządu angielskiego.

Przewidniczący Amerykańskiej Organizacji Syjonistycznej dr Salomon Goldman wskazał, iż znów znajduje zastosowanie odwieczne zawołanie Żydów w krajach rozproszenia, które będzie hasłem przewodnim akcji: „Jeśli cię zapomnę, o Jerozolimo, niech zapomniana będzie ma prawica".

Dr Goldman zaproponował rabinom, aby w okresie nadchodzących Świąt Szawuot (24 i 25 maja) odebrali przysięgę wszystkich Żydów, iż nigdy nie wyrzekną się swych praw do Palestyny i wytrwają w walce o Żydowską Siedzibę Narodową.

Manifestacja protestacyjna w Bielsku

Bielsko, 17. 5. (R). W sobotę dnia 20 maja o godzinie 8.30 wieczorem w sali Hotelu Pod Orłem odbędzie się wielkie manifestacyjne zgromadzenie pod hasłem: „Naród żydowski odrzuca Białą Księgę". Na zebraniu tym przemawiać będzie poseł dr Ignacy Schwarzbart. Wstęp wolny. Żydzi! Jawcie się masowo!

Łódź, 17. 5. (G.) Dziś o godzinie 9 wieczór w sali Filharmonii miało się odbyć wielkie zgromadzenie publiczne zorganizowane przez komitet koordynacyjny Organizacji Syjonistycznych w Łodzi p. t. „Palestyna przynależna jest narodowi żydowskiemu". Starostwo grodzkie zakazało jednak odbycia zgromadzenia. Wobec tego delegacja z drem Tartakowerem na czele udała się do Województwa, które zakaz cofnęło i zgromadzenie się odbyło.

Skazany za obrazę prezydenta m. Sosnowca

Sosnowiec, 17. 5. (K). W dniu dzisiejszym przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu przy drzwiach zamkniętych toczyła się ciekawa rozprawa z oskarżenia prywatnego prezydenta miasta Sosnowca dra Józefa Kaczkowskiego przeciwko redaktorowi pisma narodowo-socjalistycznego „Polska Karta" Kojderowi o obrazę w druku. Mianowicie Kojder zarzucił prezydentowi Kaczkowskiemu, że należy do loży masońskiej. W wyniku rozprawy sąd skazał Kojdera na 3 miesiące aresztu, 100 zł grzywny i 500 zł nawiązki za straty moralne.

Ustępstwa Anglii na rzecz ZSRR

Londyn, 17. 5. PAT. Wszystkie dzienniki londyńskie twierdzą, że rząd brytyjski postanowił przyjąć niektóre sowieckie punkty widzenia i poczynić odpowiednie zmiany w swej odpowiedzi.

„Times" twierdząc, że należy odczekać, jaka będzie ta odpowiedź, wysuwa jednak sugestię, że możliwe jest w powołaniu się na artykół 16 paktu Ligi Narodów urządzenie konsultacji wojskowej i innych środków na wypadek agresji.

Podpisanie sojuszu — 22 b. m.

Rzym, 17. 5. PAT. Rzymska agencja polityczna „Infor" ogłasza komunikat, stwierdzający, że zgodnie z zapowiedzią podpisanie sojuszniczego traktatu włosko-niemieckiego nastąpi 22 bm. w Berlinie podczas wizyty min. Ciano. Włoski minister spraw zagr., który zabawi w Niemczech trzy dni, przyjęty będzie przez kanclerza Hitlera. Z kolei komunikat polemizuje z dziennikami zagranicznymi, które ogłosiły rzekomą treść przyszłego traktatu wojskowego włoskoniemieckiego, precyzując nawet główne postanowienia tego traktatu.

Zamach umysłowo chorego na Roosevelta

Waszyngton, 17. 5. PAT. Władze policyjne ujęły dziś pewnego młodego człowieka w chwili, gdy usiłował on przedostać się przez mur, ogradzający zabudowania Białego Domu. Aresztowanym okazał się niejaki Frank Twers z Filadelfii, liczący lat 22, który ostatnio przebywał na obserwacji w szpitalu. Władze policyjne przypuszczają, że chodzi tu o wybryk osoby chorej umysłowo.

Po filmie „LIST DO MATKI" znowu przebój, o którym wszyscy mówić będą!

MIASTECZKO BEŁZ (Syn Kantora)

jeszcze nigdy nie stworzyła Ameryka tak melodyjnego i życiowego filmu żydowskiego! Już jutro w kinie „ATLANTIC"

Zapowiedź zdecydowanego oporu Żydów w Erec

Warszawa, 17. 5. (A) Z Londynu donosi „United Press", że na terenie Palestyny skoncentrowano oddziały wojska, które utrzymane są w stanie ostrego pogotowia, zachodzi bowiem obawa, że wobec ogłoszenia Białej Księgi w sprawie Palestyny dojść może do poważnych zamieszek. Również policja utrzymana jest w stanie pogotowia. Istnieją oznaki, że należy się liczyć z możliwością zbrojnego oporu Żydów przeciwko angielskim planom w odniesieniu do Żydów. Ilość plakatów wywieszonych w Jerozolimie i innych miastach żydowskich jest coraz większa. Plakaty zredagowane w języku hebrajskim zapowiadają, że Żydzi siłą przeciwstawią się wykonaniu postanowień zawartych w Białej Księdze. „Gdy Biała Księga będzie ogłoszona, Izrael wyciągnie miecz z pochwy" — brzmi napis na jednym z plakatów. „Każdej ustawie, która postawi pod znakiem zapytania prawo Żydów do powrotu do Palestyny, przeciwstawimy się zbrojną ręką".

Odmowna odpowiedź państw skandynawskich doręczona w Berlinie

Tylko Dania godzi się na rokowania z Niemcami

Sztokholm, 17. 5. (t). Oficjalnie komunikują, że odpowiedź szwedzka na niemiecką propozycję, dotyczącą paktu nieagresji, została dziś doręczona w Berlinie za pośrednictwem posła szwedzkiego. Odpowiedź Norwegii i Danii również została doręczona w Berlinie w dniu dzisiejszym, a odpowiedź Finlandii — jeszcze wczoraj. Teksty wszystkich odpowiedzi będą oficjalnie ogłoszone w piątek rano.

„Nya Daglight Allehanda" donosi, że odpowiedź duńska wyraża zgodę na wszczęcie rokowań o pakt nieagresji z Niemcami, akcentujac zarazem neutralne stanowisko Danii.

Odpowiedzi Szwecji, Norwegii i Finlandii są negatywne i według dziennika wskazywać mają, że „układy tego rodzaju są zbyteczne ze względu na przyjazne stosunki wspomnianych państw z Niemcami".

Co oznaczają inspekcyjne podróże dyktatorów?

Paryż, 17. 5. PAT. Prasa paryska z zimną krwią, a nawet pewną obojętnością traktuje informacje z Włoch i Niemiec o jednoczesnej inspekcji umocnień wojskowych niemieckich i włoskich na pograniczu francuskim.

Korespondent rzymski dziennika „Le Jour" zwraca uwagę, że wszystkie dzienniki włoskie donosząc o inspekcjach umocnień granicznych informacje swe zaopatrują olbrzymimi tytułami zajmującymi całą szerokość pierwszych stronic. Widocznie intencją naczelną tej inspekcji — pisze korespondent — było uczynienie z niej sensacyjnego wydarzenia. Jest rzeczą jednak możliwą, że Mussolini przez swoją inspekcję chciał zareagować na interpretację, jaką prasa francuska dała mowie turyńskiej, interpretację która wywołała wielkie niezadowolenie we Włoszech.

Korespondent mediolański „Figaro" przytacza, że Mussolini zwiedził m. in. umocnienia na górze Chamberton, które stanowią jeden z najwyżej zbudowanych fortów w Europie.

„Le Journal" nazywa obie jednoczesne inspekcje szefów rządu w Niemczech i Włoszech na pograniczu francuskim demonstracją, która może mieć swe źródło w pewnym niepokoju, jaki się zaznaczył w ostatnich czasach wśród mas niemieckich i włoskich wobec zdecydowanej akcji dyplomatycznej demokracji.

Napad rabunkowy na komitet pomocy uchodźcom hiszpańskim w Paryżu

Paryż, 17. 5. (t) Na mieszkanie b. hiszpańskiego ministra Mendelsa, w którym obecnie mieści się komitet pomocy uchodźcom hiszpańskim, dokonano zbrojnego napadu. Bandyci nie znalazłszy gotówki, zabrali jedynie zegarek dyrektorowi biura Terrades oraz obrabowali jego sekretarkę, jak również jednego z klientów.

Walka z plagą żebractwa w Nowym Jorku

Nowy Jork, 17. 5. PAT. Major miasta Nowego Jorku polecił policji położyć kres żebractwu zorganizowanemu, które, jak twierdzi, wyciąga z kieszeni Nowojorczyków około 15 milionów dolarów (80 milionów zł) rocznie. Żebracy mają liczne kluby, a niektórzy z nich są bardzo zamożni. Niedawno policja aresztowała beznogiego żebraka, którego na jego stanowisko przywoził codziennie rano szofer w limuzynie. „Żebrak" ten posiada pod miastem piękną willę, gdzie mieszka jego żona i gdzie on sam spędza „week-end", w dni powszednie bowiem mieszka w swym apartamencie w Nowym Jorku. Major wydał odezwę, w której prosi obywateli, aby bezwarunkowo żadnemu żebrakowi nie dawali jałmużny, gdyż jest to nadużycie ich łatwowierności. Na ulżenie nędzy wydało miasto Nowy Jork w roku ubiegłym z miejskich, stanowych i federalnych funduszów 317 milionów dolarów.

Interwencja w sprawie sytuacji Żydów w Dobrzyniu

Warszawa, 17. 5. (A). Senator Rubinstein został dziś przyjęty przez dyrektora Departamentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Żyborskiego, któremu przedstawił tragiczną sytuację ludności żydowskiej w Dobrzyniu nad Drwęcą. Dyr. Żyborski oświadczył, że spowoduje natychmiastowe wydanie zarządzeń dla polepszenia sytuacji w Dobrzyniu i unieszkodliwienia elementów anarchizujących życie tego miasteczka.

—oo—

Dalsze wyniki wyborów w b. Kongresówce

Warszawa, 17. 5. (Sin) Dalsze wyniki wyborów samorządowych minionej niedzieli są następujące: Białystok — listy gospodarcze Ozonu i apolityczne 21, P. P. S. 6, endecja 5, Żydzi 16, Łowicz — Ozon 6, ludowcy 6, Żydzi 7, endecja 4, P. P. S. 1. Skierniewice — P. P. S. 13, Ozon 6, endecja 3, Żydzi 2, Suwałki — listy Ozonu i apolityczni 9, endecja 8, Żydzi 5, P. P. S. 2, Kolno — listy prorządowe 13, Żydzi 3, Płońsk — Ozon 12, P. P. S. 6, Żydzi 4, endecja 1, apolityczni 1.

Strajk chałupników

Łódź, 17. 5. (G) W chałupniczych zakładach krawieckich pracujących na eksport wybuchł strajk. Strajk wybuchł z powodu zalegania przez dłuższy czas z należną zapłatą. Ostatnio strajk się rozszerzył i objął już wszystkie działy chałupnictwa krawieckiego.

—oo—

Ojciec Rudolfa Hessa w Palestynie

Tel Awiw, 17. 5. (S) W Palestynie bawi obecnie ojciec Rudolfa Hessa, zastępcy Hitlera. Ojciec Hessa przybył do Palestyny z Egiptu, gdzie stale zamieszkuje. (Jak wiadomo, wicefführer Rudolf Hess urodził się w Egipcie). Celem podróży Hessa-ojca do Palestyny jest nawiązanie kontaktu z szeregiem firm niemieckich dla otrzymania ich generalnego zastępstwa.

W oczekiwaniu lotnika transatlantyckiego

Sztokholm, 17. 5. PAT. Lotnik szwedzki Karol Beckman, który wczoraj wystartował z Nowej Ziemi, celem dokonania lotu transatlantyckiego do Szwecji, oczekiwany był na lotnisku sztokholmskim dziś w południe, lecz do godz. 19.30 nie przybył. O losie lotnika brak jakichkolwiek wiadomości. Również nie widziano go na trasie lotu. Backmn wystartował na jednopłatowcu jednomotorowym o sile motoru 90 h. p. Jest on uczniem Lindbergha.

W St. John na Nowej Ziemi oczekuje na pomyślne warunki atmosferyczne drugi lotnik Dinegan, Szwed z pochodzenia. Dinegan zamierza również dokonać lotu transatlantyckiego.

Pożar na motorowcu niemieckim

Gdańsk, 17. 5. PAT. Na statku motorowym „Hansestadt Danzig" kursującym w sezonie letnim między Rzeszą przez Sopoty do Prus Wschodnich, wybuchł — jak donosi „Danziger Vorposten" w czasie postoju w porcie szczecińskim, pożar, który zniszczył część statku. W czasie pożaru jeden z członków załogi poniósł śmierć skutkiem zaczadzenia.

Katastrofalna eksplozja w kopalni złota

Porto Alegre 16. 5. PAT. Donoszą z Bello Horizonte (stan Minas Geraes) że w kopalni złota w Morro Velho nastąpiła poważna eksplozja, pociągając za sobą wiele ofiar. Pierwsze wiadomości podają, że jest 11 górników zabitych i dziesiątki rannych. Szczegóły katastrofy są nieznane.

INAUGURACJA NA RATUSZU

Kluby radzieckie deklarują swój stosunek do tymczasowego prezydenta. -- Dalszy dar na F. O. N. -- Wybór Komisji

KRAKÓW, 18 maja.

Na Ratuszu krakowskim odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie Rady m. Krakowa, zważywszy, że odbyte dotychczas dwa posiedzenia nosiły formalną nazwę „zebrań wyborczych", mających na celu jedynie wybór prezydium miasta.

Od czasu ostatnich wyborów zmieniło się wiele na terenie samorządu krakowskiego. Nominacja komisarycznego prezydenta miasta i zaostrzenie opozycji na Ratuszu zwiększyły zainteresowanie wczorajszym posiedzeniem. Znalazło to wyraz w wypełnionej po brzegi loży prasowej, gdzie ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwano rozpoczęcia posiedzenia.

Krótkie expose

Posiedzenie otwiera prez. dr Czuchajowski, mówiąc:

Świetna Rado!

Powołany przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych — jak brzmi reskrypt — na stanowisko tymczasowego prezydenta miasta Krakowa, objąłem to stanowisko po złożeniu w dniu 29 kwietnia b. r. w ręce pana wojewody krakowskiego — prawem przepisanej przysięgi.

Dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej zwołałem jako tymczasowy prezydent Krakowa i w tym charakterze obejmuję przewodnictwo obrad.

Sesja budżetowa będzie właściwą okazją do przedstawienia Świetnej Radzie poglądu, w jakim kierunku zamierzam łącznie z Zarządem Miejskim prowadzić w najbliższym okresie prace Gminy Miasta Krakowa.

Obecnie ograniczam się do stwierdzenia, że przepisy ustawy wyraźnie nakreślają moje — jako tymczasowego prezydenta — obowiązki i prerogatywy. Wykonując je — kierować się będę zasadniczym względem na dobro miasta, obywatelską sumiennością oraz głębokim poczuciem sprawiedliwości.

Z kolei prezydent miasta wezwał do uczczenia pamięci śp. ks. dr Bolesława Domańskiego, wybitnego działacza i bojownika o polskość i prawa Polaków w Niemczech. Rada Miejska uczciła pamięć śp. ks. dr Domańskiego chwilą ciszy i skupienia.

W końcu prez. dr Czuchajowski wręczył legitymację radziecką radnemu Tadeuszowi Kowalikowi, który wszedł do Rady w miejsce dr. Czuchajowskiego.

Ostra deklaracja P. P. S.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabiera głos przewodniczący Klubu P. P. S. p. Bocian, który oświadcza imieniem P. P. S. i Bundu:

„Zagadnienia obrony niepodległości dominują dziś nad wszystkimi innymi zagadnieniami. I dlatego uważamy, że tylko cały naród może obronić i obronić Polskę przed zakusami wrogów. Oparcie się Polski na najszerszych masach ludu pracującego uważamy za konieczność dziejową.

Jednym z ważnych etapów do wprowadzenia demokracji w Polsce jest odnowienie samorządu terytorialnego w wielu miastach.

Wybory samorządowe w Krakowie dały P. P. S. 24 mandaty, czyniąc z niej największy klub w tej Radzie P. P. S. weszła do Rady Miejskiej z zamiarem współpracy ze wszystkimi czynnikami, które zgodziłyby się szanować demokratyczne zasady i uczucia pracującej ludności Krakowa.

Klub O. Z. N. ustami p. dr Czuchajowskiego odrzucił propozycję porozumienia i uchylił się od obowiązku udziału w akcie wyborów prezydenta miasta, uniemożliwiając w ten sposób wybór prezydenta.

Dziś p. dr Czuchajowski jest mianowanym przez władze nadzorcze tymczasowym przełożonym Gminy m. Krakowa.

Klub P. P. S. zakłada stanowczy protest przeciwko mianowaniu prez. m. Krakowa i uważa to za akt naruszający demokratyczny charakter samorządu krakowskiego.

Klub P. P. S. oznajmia, iż walczyć będzie o to, by na stolcu prezydialnym zasiadł prezydent powołany z woli Rady Miejskiej".

Klub Żydowski zakłada protest przeciw rządom komisarycznym

Poseł, radny dr Ignacy Schwarzbart składa oświadczenie następującej treści:

„Imieniem Klubu Radnych Żydowskich mam zaszczyt złożyć następującą deklarację: Jedną z najchlubniejszych tradycji historycznych Ratusza krakowskiego było poszanowanie dla samorządu miejskiego. Idea pełnego samorządu miejskiego naszej Gminy była zawsze wzorem dla innych miast Polski.

Stan wytworzony obecnie jest sprzeczny z istotą samorządu. Stan ten uważa Klub nasz ponadto za rzeczowo nie uzasadniony. Klub zakłada przeto protest przeciw wprowadzeniu rządów komisarycznych i ze swej strony dołoży starań, aby stan normalny, oparty o pełny samorząd został jak najrychlej przywrócony".

Radny Ogrodziński (S. N.) stwierdza w swej deklaracji, że rządy komisaryczne winny trwać jak najkrócej.

Radny Jakubowski (O. Z. N.) w deklaracji swej stwierdza m. in.:

Należyte funkcjonowanie samorządu krakowskiego było i jest głęboką troską naszego Koła. Ta szczera troska kazała nam iść do wyborów z hasłem utworzenia w tej Radzie Miejskiej trwałej i zwartej polskiej i chrześcijańskiej większości o bezklasowym a więc ogólno-narodowym charakterze. Koło Radnych Członków Obozu Zjednoczenia Narodowego wyraża radość z faktu, że to stanowisko objął p. dr Czuchajowski nie dlatego, iż jest on członkiem naszego Koła, ale przede wszystkim dlatego, że będzie on z pewnością reprezentował niezależny czynnik obywatelski — jak to dotąd zawsze czynił. Dlatego też Koło radnych członków O. Z. N. oświadcza, że obecnemu tymcz. prezydentowi m. Krakowa udzieli swego całkowitego poparcia.

Kraków składa 300.000 na F. O. N.

Z kolei Rada Miejska przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego. Przewidywał on zatwierdzenie uchwały Zarządu Miejskiego, postanawiającej subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w wysokości 150.000 zł. Jak wiadomo, prócz tego Kraków złożył na F. O. N. poprzednio 100.000 zł.

Radny dr Wołkowicki (S. N.) stwierdza w deklaracji m. in., że posiedzenie w tej sprawie winno odbyć się w okresie subskrypcji, gdy można było jeszcze kwotę subskrybowaną podwyższyć. Obecnie mowca zastrzega sobie w czasie obrad budżetowych postawienie wniosków, które pomnożą zasoby F. O. N.

Radny Bocian (P. P. S.) zgłasza wniosek, aby dodatkowo wyasygnować jeszcze 50.000 zł. na F. O. N., a obligacje P. O. P. w wysokości 150.000 zł. również przeznaczyć na F. O. N.

Poseł, radny dr I. Schwarzbart stwierdza imieniem Klubu Żydowskiego:

„Społeczeństwo żydowskie miasta Krakowa dało wyraz swemu stanowisku, jak pojmuje obowiązki swe wobec Państwa, a szczególnie wobec zagadnień obronności Państwa.

Wedle oceny, nie tylko z naszej strony, ale ze strony najbardziej miarodajnych czynników, społeczeństwo żydowskie spełniło swój obowiązek nie tylko w Krakowie, ale i w całej Polsce. Obowiązek, który uważamy za normalny i naturalny.

To też i przy tej sposobności dajemy wyraz stanowisku, jakie społeczeństwo nasze zajęło przy subskrypcji P. O. P. i akcji na F. O. N., i będziemy głosować za wnioskiem Zarządu Miejskiego bez zastrzeżeń." W toku dyskusji radny dr Schwarz bart oświadczył, że Klub Żyd. głosować będzie za wyasygnowaniem 50.000 zł. na F. O. N.

W głosowaniu uchwalono jednogłośnie przeznaczyć na wniosek P. P. S. dalsze 50.000 zł na FON, a równocześnie wezwać Zarząd Miej., aby obligacje P. O. P. na 150.000 zł. przekazał na F. O. N.

Z kolei Rada przedyskutowała

sprawę zaciągnięcia pożyczek z Funduszu Pracy.

Radny Stempel (Klub Żyd.) w dyskusji nad tymi pożyczkami podkreślił, że miasto zaciąga oprocentowane pożyczki z Fund. Pracy, na który składają się świadczenia obywateli, z pieniędzy tych buduje się nawierzchnie ulic, za które znów płacą właściciele realności, którzy już są obciążeni świadczeniami na Fundusz Pracy.

Wśród wniosków finansowych na pierwszy plan wysuwał się wniosek o zaciągnięciu pożyczki z Funduszu Pracy, w wysokości 350.000 na wykonanie robót wodociągowych i kanalizacyjnych. Pożyczka ta płatna jest w 40 ratach półrocznych przy oprocentowaniu 3 procent. Dalej były wnioski o zaciągnięcie dwóch pożyczek materiałowych z Funduszu Pracy na wykonanie robót ulicznych i wodociągowych w wysokości około 380 tysięcy zł. Wnioski te uchwalono.

W dalszym ciągu uchwalono szczegółowy plan zabudowania szeregu ulic krakowskich, po czym na porządku dziennym znalazła się sprawa wyboru Komisji.

Wielka debata regulaminowa

Przed przystąpieniem do wyborów Komisji zabiera głos radny dr Szumski (P. P. S.), który wnosi o zdjęcie tych punktów z porządku dziennego, a to dlatego, że Rada Miejska nie uchwaliła dotychczas regulaminu. Nie można wybierać Komisji, dopóki Rada Miejska nie uchwali regulaminu. Aby nie hamować prac, klub P. P. S. może zgodzić się na wybór prowizorycznej komisji budżetowej co umożliwiłoby normalny tok pracy nad budżetem.

Radny dr Dobrowolski (S. N.) uważa, że regulamin nie jest uchwalony na czasokres kadencji Rady Miejskiej, ale obowiązuje tak długo, jak długo nie został zmieniony. Również ze względów merytorycznych mowca wypowiada się za wyborem Komisji natychmiast.

Radny dr Adler uważa, że regulamin nie obowiązuje i należy zacząć pracę od uchwalenia regulaminu. Mowca proponuje jednak prowizorycznie wybrać Komisje, aż do czasu uchwalenia regulaminu.

Radny dr Rosenzweig (P. P. S.) podkreśla, że przepisy dotychczasowego regulaminu są sprzeczne z zasadami demokratycznymi. Trudno dziwić się, że czynione są wysiłki o zmianę regulaminu lamin był wymierzony. Do czasu uchwalenia regulamin by. wymierzony. Do czasu uchwalenia regulaminu można wybrać komisje budżetową i regulaminową.

Radny dr Landau (Klub Żyd.) uważa, że wprawdzie obecny regulamin obowiązuje, ale kto tylko z nim się zapozna, musi stwierdzić, że winien on ulec zmianie i nie da się utrzymać. Skoro taki wniosek został wniesiony, to nie ulega wątpliwości, że prezydent zwoła posiedzenie Rady Miejskiej w ustawowym terminie. Na razie należy wybrać Komisje, których wyboru domaga się ustawa, t. j. Komisję Dyscyplinarną i Rewizyjną, a prócz tego wybrać prowizorycznie Komisję budżetową i regulaminową.

Prez. dr Czuchajowski zawiadamia, że Klub P. P. S. złożył w dniu 15 bm. wniosek o zwołanie posiedzenia Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia nowego regulaminu. Na razie regulamin dotychczasowy jest obowiązujący. Niemniej jednak zgodnie z przepisem dotychczasowego regulaminu musi być do 8 dni od chwili wniesienia wniosku zwołane posiedzenie Rady Miejskiej. Zwołanie posiedzenia we wtorek, t. j. w osiem dni od wniesienia wniosku, jest niemożliwe, gdyż w ten dzień przypada święto żydowskie, co uniemożliwiłoby dużej części Rady przybycie na posiedzenie. Dlatego posiedzenie będzie zwołane na poniedziałek. Natomiast leży w interesie wszelkich spraw miejskich, aby wybrać natychmiast Komisje, które pracowałyby do czasu uchwalenia nowego regulaminu.

W głosowaniu przegłosowano najpierw wniosek P. P. S. o zdjęcie z porządku dziennego obrad sprawy wyboru Komisji. Wniosek upadł, gdyż padło za nim 27 głosów (P. P. S. i 3 Żydzi) przeciw 43 głosy.

Wobec tego głosowano nad wyborem czterech Komisji. Za wyborem głosowało przy każdej Komisji 39 głosów, przeciw 35 głosów (Żydzi i socjaliści).

Zaznaczyć należy, że w głosowaniach tych. zgodnie z regulaminem, brali udział członkowie prezydium miasta i ławnicy.

Skoro zasada wyboru Komisji została postanowiona, przystąpiono do ustalenia ilości członków

DZIŚ WE CZWARTEK 18 BM. O GODZ. 10.30 PRZED POŁUDNIEM NA BOISKU „M A K K A B I“ PRZY UL. KOLETEK

Wielkie Zgromadzenie Manifestacyjne

Żydostwa krakowskiego i wszystkich odłamów młodzieży syjonistycznej

Przemawiać będą: Rabin Zew Gold (Palestyna), poseł Ignacy Schwarzbart, M. Boruchowicz, dr. Szymon Feldblum, radny dr E. Markus, mgr L. Salpeter, dr. O. Spiro i Zuckermann (Hajfa)

Żydzi krakowscy! Jawcie się masowo! — W razie niepogody zgromadzenie odbędzie się w wielkiej sali Kahału przy ul. Krakowskiej 41.

Kronika krakowska

Dyżury aptek

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek Gł. 42, Floriańska 15, Karmelicka 9, Zwierzyniecka 7, Dietla 76, Krowoderska 74, Rynek Podg. 9, Rakowicka 12.

Funkcjonariusz Straży Granicznej i dwaj kupcy przed sądem

Wczoraj toczył się w sądzie krakowskim w dalszym ciągu proces Roberta Szymika, b. kierownika posterunku Straży Granicznej i dwóch kupców chrzanowskich Markusa Hollendera i Markusa Schönberga, którzy zostali przez sąd I-szej instancji uniewinnieni od zarzutu przekupstwa wzgl. wydania skonfiskowanego towaru. Wyrok ogłoszony będzie w sobotę w południe.

Zakwestionowane rzeczy do odebrania

W Wydziale Śledczym przy ul. „Siemiradzkiego L. 24, pokój Nr 11, znajdują się zakwestionowane rzeczy, pochodzące z kradzieży, a to: płaszcz damski koloru buraczkowego, sukienka damska koronkowa, sukienka bez rękawów, wełniana, spódniczka różowa, oraz zegarek złoty damski. — Przedmioty te można oglądać w godzinach urzędowych.

Z rynków mięsnych

W ubiegłym tygodniu spędzono na targi w Krakowie: bubaji 197, wołów 87, krów 181, jałówek 198, cieląt 795, owiec, kóz i baranów — nierogacizny 1173, razem 2631 zwierząt. Z poprzedniego tygodnia pozostało 22 zwierząt. Ogółem 2653 zwierząt.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2525 sztuk, na konsumcję innych gmin 103 szt., pozostało niesprzedanych 25 szt. Przebieg handlowy: W bieżącym tygodniu targowym spęd zwierząt rzeźnych słabszy niż w poprzednim. Ceny wszystkich gatunków na ogół utrzymane. Transakcje i usposobienie spokojne.

—oo—

— HASZACHAR-PRZEDŚWIT wzywa wszystkich swoich członków do wzięcia udziału w manifestacji dzisiejszej na boisku Makkabi o godz. 10.30.

Posiedzenie Rady m. Krakowa

(Dokończenie ze str. 13-tej)

poszczególnych Komisji. Przyjęto, że do Komisji, wchodzi po 18 radnych. Do każdej Komisji wchodzą: P. P. S. i O. Z. N. po 6 członków, Klub Żydowski i S. N. po 3 członków.

Na wniosek Klubu Żydowskiego zostali wybrani do Komisji radni żydowscy:

Komisja Prawnicza: poseł dr Schwarzbart, dr Stein, dr Adler.

Komisja Gospodarcza: dr Stein, Ajzenszladt, Pancer.

Komisja Finansowo - budżetowa: Lauterbach, Markus, Stempel.

Komisja oświatowo-społeczna: Aleksandrowicz, Lauterbach, Rosenblum.

Ponieważ okazało się, że dwaj radni bundowscy i radny inż. Szemplinski nie zostali wybrani do żadnej Komisji, radny dr Szumski postawił wniosek, aby tych radnych dodatkowo wybrać do trzech Komisji. Przewodniczący nie poddał jednak wniosku pod głosowanie, stwierdzając, że taki wniosek jest zmianą poprzednio powziętej uchwały i musiałby być traktowany jako reasumpcja.

Wreszcie wybrano Komisję Dyscyplinarną i Rewizyjną. Do Komisji Dyscyplinarnej zostali m. in. wybrani jako zastępcy radni dr Landau i dr Schwarzbart.

Wybory przewodniczącego komisji rewizyjnej nie dały rezultatu, gdyż kandydaci O. Z. N. dyr. Kochanowski uzyskał 34 głosy, kandydat P. P. S. b. poseł Mastek — 26 głosów, a 9 kartek oddano białych. Ponieważ wymagana większość nie została osiągnięta, odroczono wybór komisji rewizyjnej do następnego poniedziałku.

Przygotowania do demonstracji protestacyjnej w Erec

Jerozolima, 17. 5. ŻAT. Wszystkie organizacje żydowskie, mające wśród swych członków ludzi młodych, wezwane zostały do przygotowania swoich kadr do czwartkowej żydowskiej demonstracji protestacyjnej przeciwko polityce angielskiej w Palestynie. Demonstracje będą miały charakter na wpół wojskowy. Wszystkie związki młodzieżowe i organizacje sportowe zmobilizowały swoich członków. W demonstracjach wezmą udział m. in.: związek b. legionistów żydowskich, Makkabi, Hapoel i powołana ostatnio do życia telawiwska gwardia obywatelska. Rewizjoniści zakomunikowali, że w samych demonstracjach udziału nie wezmą, nie aprobują bowiem polityki Agencji Żydowskiej, ponieważ jednak — jak oświadczają — nie chcą robić wyłomu w akcji społeczeństwa żydowskiego w dniu ogólnego protestu, podporządkowują się zarządzeniom Waad Haleumi w sprawie mobilizacji młodych sił jiszuwu, a więc rejestracji mężczyzn i kobiet w wieku od 18—35 lat.

Jutrzejsze demonstracje obejmą wszystkie miasta, kolonie i osady żydowskie w całym kraju. Nad porządkiem czuwać będzie żydowska policja regularna i pomocnicza, zaopatrzona w pałki gumowe, ale bez broni palnej. Policja angielska będzie skonsygnowana w pogotowiu w sąsiedztwie osad żydowskich.

Jerozolima, 17. 5. ŻAT. Komisarz okręgu jerozolimskiego Keit Roach zakomunikował dziś władzom gminy żydowskiej w Jerozolimie, iż szanując uczucia społeczeństwa żydowskiego i mając dla nich zrozumienie, udziela zezwolenia na urządzenie w dniu jutrzejszym demonstracji protestacyjnej, zastrzegając się jednak, że władze gminy będą ponosiły odpowiedzialność za utrzymanie porządku. Wobec tego zastrzeżenia władze gminy żydowskiej nie przyjęły zezwolenia komisarza. W strajku jutrzejszym nie wezmą udziału żydowscy urzędnicy administracji ogólnej i instytucyj użyteczności publicznej.

Para królewska powitana na ziemi kanadyjskiej

Londyn, 17. 5. PAT. Brytyjska para Królewska powitana została dziś przed południem na pokładzie statku „Empress of Australia“, który zarzucił kotwicę u wejścia do portu Quebec przez kanadyjskiego premiera Mackenzie Kinga. Następnie król i królowa udali się na ląd, witani 21 strzałami armatnimi z cytadeli w Quebec'u. Królewska para udała się następnie samochodem do gmachu parlamentu, gdzie wygłosił powitalną mowę minister prowincji Quebec Duplessis, dając wyraz swej radości, że król i królowa swą oficjalną wizytę rozpoczęli od miasta Quebec, kolebki ziemi kanadyjskiej. Po powitaniu w gmachu parlamentu, królewska para udała się do cytadeli, gdzie odbyło się śniadanie, wydane przez rząd kanadyjski. Król wygłosił dziś przez radio przemówienie, które było transmitowane przez wszystkie rozgłośnie kanadyjskie. W czwartek o godz. 9.15 wyjedzie para królewska do Montrealu.

Naczelny wódz, premier i wicepremier na Zamku

Warszawa, 17. 5. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności pana marszałka Śmigłego-Rydza pana prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i pana wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

—oo—

Dyplomaci zagraniczni u min. Becka

Warszawa, 17. 5. (Sin). Minister Beck przyjął w dniu dzisiejszym nowo mianowanego posła hiszpańskiego w Warszawie oraz ambasadora tureckiego, który przedstawił ministrowi nowego tureckiego attache wojskowego w Warszawie.

—oo—

Jutro — „defilada zwycięstwa“

Burgos, 17. 5. PAT. Według komunikatu oficjalnego, defilada zwycięstwa odbędzie się dnia 19 maja. Początek defilady o godz. 9-ej. Udział w niej weźmie 200 tys. żołnierzy, w czym 15 tys. Włochów oraz 2 i pół tysiąca Niemców.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Krzyk ulicy“ (Viviane Romance) i „Dzień na wyścigach“ (Bracia Marx).
APOLLO: „Kentucky“ (Lorette Young, Richard Greene).
ATLANTIC: „Pościg“ (Joan Bennet, Randolf Scott) i „Podejrzenie“ (Frank Morgan).
LOPP: „W cieniu krzyża“ i „Wytworny świat“.
MUZEUM: „Ułan ks. Józefa“.
PROMIEŃ: „Kibic“ (Fernandel)
SCALA: „Miasto chłopców“ (Spencer Tracy, Mickey Rooney).
SZTUKA: „Dziś wieczór u Ritza“ (Annabella).
ŚWIT: „Kapitan Benoit“ (Jean Murat, Mireille Balin).
UCIECHA: „Syn Frankensteina“ (Borys Karloff).
WANDA: „Ludzkie serce“ (Wallace Beery)

— DODATKOWE EGZ. Z JĘZ. HEBR. DLA STUD. UNIWERSYT. HEBR. W JEROZOLIMIE. Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebr. Oddział w Krakowie komunikuje, iż dodatkowe egz. z jęz. hebr. dla kand. U. H., którzy nie zdawali w wyznaczonym terminie, odbędą się **21 bm. godz.** 2 pop. w gmachu Gimn. Hebr. Kraków, Brzozowa 5. Kandydaci winni się ściśle zastosować do instrukcyj egzaminacyjnych.



Czwartek, 18 maja.

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW. 7.15 Pieśń; 7.20 Koncert poranny; 8 Dziennik poranny; 8.15 Muzyka; 9 Nabożeństwo; ok. godz. 10.30 muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny. Wyk. orkiestra wileńska symfoniczna pod dyr. K. Hardulaka i St. Szpinalski (fort.); 14 Szkic literacki; 13.15 Muzyka obiadowa. Wyk.: orkiestra rozgł. lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego, ork. mandolinistów „Hejnał" pod dyr. dama Eplera i Luba Niemcówna (śpiew); 14.45 Rozmowę technika z młodzieżą przepr. W. Frenkiel; 15 Pieśni majowe; 15.10 Muzyka z płyt; 15.30 Rolnictwo w centralnym okręgu przemysłowym pogad. wygł. R. Jaworski; 15.45 Gra trójka instrumentalna P. R.; 16.15 Pogadanka; 16.30 Fragmenty z Missa Papae Marcelli — Palestriny — śpiewa chór „Polska Kapela Ludowa" pod dyr. St. Kazury; 16.55 Humoreska; 17.20 Podwieczorek przy mikrofonie. Wyk.: orkiestra pod dyr. St. Gościniaka, W. Myszkowski (bartyon), Eng. Raabe (skrz.), M. Sauer (akomp.); 19.45 Melodie włoskie i hiszpańskie. Wyk. Wilma Poraj-Różycka (mzsopr.), W. Deo (wiol.), W. Geiger (akomp.); 20.20 Lokalne wiadomości sportowe; 20.25 Zbiorowe wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni PR.; 20.45 Dziennik wieczorny, wiadomości meteor., Nasz program na jutro; 21 „Bajka o sześciu synach zegarmistrza" Wesoła Syrena; 21.50 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego, z udz. J. Paszkowskiej (refreny); 22.58 Komunikat szybowcowy; 23—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wiecz., komun. meteor.

WARSZAWA. 7.15 p. Kraków; 15 Audycja dla wsi; 19.45 Płyty; 20.25—23.05 p. Kraków; 23.05 Koncert w wyk. ork. i chóru P. R. pod dyr. F. Nowowiejskiego.

KATOWICE. 6.15 Surmy śląskie; 7.15—23.05 p. Kraków.

LWÓW. 7.15 p. Kraków; 11 Koncert życzeń; 11.57 p. Kraków; 15 Audycja dla wsi; 15.30 p. Kraków; 19.45 Wiadom. bież. z miasta i prowincji; 19.50 Recital skrzypcowy H. Oczereta; 20.10 „Przegląd polityczny"; 20.25—23.05 p. Kraków.

ŁÓDŹ. 7.15 p. Kraków; 10.45 Koncert życzeń; 11.57 p. Kraków; 15 Chór dziecięcy; 15.30 p. Kraków; 19.45 Pogadanka; 19.55 Pieśni religijne; 20.25—23.05 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

18 LILLE: Koncert orkiestrowy. LUBLANA: Koncert muzyki ludowej. RADIO PARIS: Teatr wyobraźni. TALLIN: Koncert orkiestrowy.

19 WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. TALLIN: 19.10 Koncert chóru. LONDYN REG.: 19.45 Koncert.

20 BRUKSELA FLAM.: Muzyczny program rozrywkowy. DROITWICH: Radiokabaret. LILLE: 20.15 Czwartkowy wieczór rozrywkowy. STRASBURG: 20.30 Koncert muzyki lekkiej. WIEŻA EIFFLA: Koncert. SZTOKHOLM: 20.35 „Bitter-Sweet" — operetka Cowarda.

21 BRUKSELA FLAM.: Koncert muzyki belgijskiej. LONDYN REG.: „Śnieżka i siedmiu karłów" — radiofilm Walta Disneya. MEDIOLAN: „Pasja wg. św. Mateusza" J. S. Bacha. MONTE CENERI: „Manon" — opera Masseneta. SOTTENS: 21.05 Koncert chóru. POSTE PARISIEN: 21.15 Radiokabaret. RADIO ROMANIA: Recital śpiewaczy Pawła Prokopieni. STRASBURG: 21.30 „Berta o wielkich stopach" — opera kom. Silvera. LUKSEMBURG: 21.45 Koncert symfoniczny.

22 BUDAPESZT: Utwory fortep. Liszta w wyk. Dohnanyi'ego. FLORENCJA: Muzyka taneczna. KOWNO: Muzyka taneczna. OSLO: 22.15 Symfonia Nr 3 „Eroica" Beethovena. RADIO PARIS: Koncert nocny. SZTOKHOLM: Muzyka rozrywkowa. DROITWICH: 22.20 Muzyka lekka.

23 BRUKSELA FRANC.: Muzyka jazzowa. DROITWICH: Muzyka taneczna. POSTE PARISIEN: Transm. z kabaretu. LONDYN REG.: 23.05 Muzyka taneczna. MEDIOLAN: 23.15 Muzyka taneczna.

Zaszczytne dla polskich tancerek wyniki konkursu brukselskiego

Bruksela 17. 5. Świeżo zakończony międzynarodowy konkurs tańca artystycznego w Brukseli ujawnił ogromnie wysoki poziom wszystkich uczestniczek i dał duży sukces polskim tancerkom, które zajęły sporo czołowych miejsc. Nagrodę nadrzędną im. królowej Elżbiety 10.000 fr. przyznano kandydatce z kategorii młodocianych Tatianie Stiepanowej (emigr. ros.). W kategorii dorosłych pierwszą nagrodę rządu i 5.000 fr. zdobyła Giuliana Penci (Włochy), drugą — Pałacu Sztuk Pięknych 3.000 fr. Stefania Pokrzywińska (Polska) trzecią — Komitetu wykonawczego 2.000 fr. Danuta Kwapiszewska (Polska), czwartą — 1.000 fr. Franciszka Mannówna (Polska), następnie złote medale zdobyli: Antonia Cobos (U. S. A.), Gert Malmgren Szwecja), Amandine le Raeye (Belgia), Karine Gross (Belgia) i Ejzens Mezulis (Łotwa). Z pozostałych tancerek polskich: Pola Gobińska, która przeszła do finału, lecz z powodu nagłej niedyspozycji nie mogła wystąpić, uzyskała nagrodę specjalną, srebrne medale zaś przyznano: Irenie Rozenównie, Halinie Mancewiczównie i Irenie Ocimkównie. Poza tym przyznano jeszcze wiele medali bronzowych i dyplomów.

W kategorii młodocianych uzyskała pierwszą nagrodę — 2.500 fr. i 12 lekcji bezpłatnych u Sergiusza Lifara — Barbara Szupińska (emigr. ros)., drugą nagrodę — 1.500 fr. — Aleksander Kołużny (emigr. ros.), trzecią — 1.000 fr. — Irasema Warchałowska (Polska), złote medale: Laurette van Campenhout (Belgia), Anna Nevada (Francja) i Lia Vink (Estonia)

W kategorii zespołów: pierwszą nagrodę międzynarodowej wystawy wodnej w Leodium — 5.000 fr. — Maggie Grippemberg (Finlandia), drugą nagrodę Pałacu Szuk Pięknych — 2.500 fr. Lea Daan (Belgia), trzeci złoty medal m. Brukseli — Valentine Belowa (Belgia), czwarty złoty medal Ferencz i Gisela Szonyi (Węgry).

Jury stanowili: Ronny Johannson (Szwecja), Derra de Meroda (Anglia), Sergiusz Lifar (Francja), Corneil de Thoran (Belgia), Maggie Grippenberg (Finlandia), Eugenia Litwinowa (Estonia), Bella Darms (Belgia), Ija Ruskaja (Włochy), Sai Szaki (Japonia), Maria Czernowa (Belgia), Władysław Karnecki (Belgia), Leonid Kaczurowski (Belgia), Francesco Ambrosini (Belgia), Zygmunt Rosner (Polska) i Henryk Lipiński (Polska),

Z teatru, literatury i sztuki

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś po południu komedia L. H. Morstina „Obrona Ksantypy". Wieczorem sztuka E. Scribe'a i E. Legouve'a „Adrianna Lecouvreur". Jutro „W perfumerii" komedia M. Laszlo w premierowej obsadzie.

— **DZIŚ 2 PRZEDSTAWIENIA „SULAMITY".** Największy przebój teatru żydowskiego „Sulamita" A. Goldfadena" w opracowaniu i reżyserii Zygmunta Turkowa, w wykonaniu Warszawskiego Żyd. Teatru Artystycznego (Wikt) jest dziś grana 2 razy — godz. 4.15 pop. po raz 29-ty i o godz. 8.45 wiecz. po raz 30-ty. Przedsprzedaż biletów odbywa się od godz. 11-ej rano w kasie teatru, ul. Bocheńska 7. Po przedstawieniu czekają tramwaje przed teatrem.

— **KONCERT SYMFONICZNY** w wykonaniu Krak. Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją znakomitego kapelmistrza Bronisława Wolfstala odbędzie się w niedzielę, 21 bm. w Starym Teatrze o godz. 11.45. Jako solistka wystąpi świetna skrzypaczka Irena Dubiska.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Czwartek, godz. 3.30 pop. „Obrona Ksantypy", godz. 8 wiecz. „Adrianna Lecouvreur".

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO
(Bocheńska 7)

Czwartek, godz. 4.14 pop. i godz. 8.45 wiecz. „Sulamita".

NADESŁANE CZASOPISMA

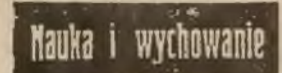
„OKIENKO NA ŚWIAT" — tygodnik dla dzieci i młodzieży pod redakcją dr Henryki Fromowicz-Stillerowej i Marty Hirschprung. Treść Nru 20 (56) E. Templerówna: Galilea; Sz. Szalom: Buduj, bracie, Galileę (wiersz); Lazar Schächner: Arcykapłan w świątyni sztuki; Rywa Medajska: Nie znamy ich... (powieść); Syda Richter: Czy słońcu nie jest samotnie? (wiersz); M. H.: Wspomnienie o Wujaszku Alwinie; Fred Alwin: Abrahamowi Inslerowi (wiersz). Ponadto: Okienko dzieci młodszych, Rozrywki umysłowe, Konkursy i nagrody Okienka. Cena egz. gr 20. Abonament miesięczny gr 75, kwartalny zł 2.— Adres Redakcji i Administracji: Kraków: Al. Słowackiego 52. Tel. 106-76. Nr konta rozrachunkowego 23.

UWAGA: Wyjeżdżający **Do BOLIWII i KUBY** uczą się języka hiszpańskiego przyspieszonym systemem. Zgł. od g. 13—14. Kraków, Zamojskiego 22 m. 4.

LODOWNIE Konserwatory



Fabryka: Kraków, ZOŁKIEWSKIEGO 17
Sprzedaż: **SATTLER GERTRUDY 24.**
Filia: Katowice, Starowiejska 3



ANGIELSKIEGO KARMEL KOLETEK TRZY 2602g

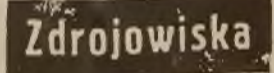
NAUKĘ KSIĘGOWOŚCI rozpoczyna nowy zespół dnia 1 maja KURSY HANDLOWE GRYSZPANA — Sarego 12. 2624k

ANGIELSKIEGO początkujących, zaawansowanych — literatura — gramatyka — przedmioty handlowe. Starowiślna 41/8. 1625k

DO LICEUM KURS PRZYGOTOWAWCZY wedle programu. Telefon 176-27 (magister). 2801g

KURSY SAMOCHODOWE. Kraków, Krupnicza 14, Telefon 206-88 — prowadzone przez fachowców Prawo jazdy gwarantowane Wpisy codziennie. 2779k

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ w 10 lekcjach perfekt wyucza specjalistka ZOFIA SCHöNGUTÓWNA w nowym lokalu GOŁĘBIA 2 m. 8, Tel. 109-97, opłata minimalna. 2957k



RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat „ROKITNA" — Tel. 126, poleca słoneczne pokoje, kuchnia rytualna. Geldzähler Vogelsinger. 2964k

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat „OPIEKA" I kategorii. Telefon 326. Zarząd: Hochmannowie. Strasserowa 2903k

KRYNICA. — Komfortowy pensjonat „HEL" centrum nadal pod zarządem Glassów 2939k

KRYNICA. Pełnokomfortowy Pensjonat „TOSCA" — poleca pokoje słoneczne, — balkonami. Zarząd: Strelingerowa Bieler. 3022k

KRYNICA. Pełnokomfortowy pensjonat „PODHALE" poleca słoneczne pokoje — dietetyczną kuchnię. — BRANDOWA. 2940k

KRYNICA. — Pensjonat „NASZ DOM" (jak dotychczas pod własnym zarządem właściciela, p. Ehrlicha) — już jest otwarty. Telefon 208. 2942k

KOMFORTOWY pensjonat „IWONKA" w Krynicy — tel. 859 poleca słoneczne pokoje z balkonami, z bieżącą ciepłą i zimną wodą, piękny taras, oraz polana u stóp lasu. Salon brydżowy, fortepian, radio. Kuchnia wykwintna rytualna, na żądanie dietetyczna. Auto do dyspozycji P. T. Gości przy każdym pociągu. Zarząd J. Belmowie. 2945k

RABKA Pensjonat „ANNA" Borgenichtowej — przy łazienkach. Pełny komfort — Ciepła, zimna woda. Maj, czerwiec 5.50. Telefon 263. 2704k

RABKA pensjonat „PROMIEN" — pod zarządem Scherer-Rebenowej, od 5/V. do 20 VI TANIE RYCZAŁTY 14-TODNIOWE. Pierwszorzędne utrzymanie. POBYT 2 TYGODNIOWY ZŁ 75.— (wraz z podróżą z Krakowa do Rabki i z powrotem). Telefon Nr 146. 2649k

RABKA. Pensj. „SOKÓŁ" w centrum, telefon 276, już otwarty. Poleca piękne pokoje werandami, wykwintnym rytualnym utrzymaniem Ceny niskie. Zarząd: Grubnnerowej. 2803g

NINIEJSZYM zawiadamiamy, iż nadal prowadzimy w KRYNICY-ZDROJU luksusowo urządzony pełnokomfort. pensjonat „MERAN", telefon 376, pięknie położony, w samym centrum — obok Nowych Łazienek. Pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wykwintna i dietetyczna. Ceny niskie. Polecamy się łaskawej pamięci MARIA BIEDER-DRöHLICHOWA, HANKA KRANZÓWNA. 2882k

Telefon 218 **RABKA** Telefon 218
Znany pełnokomfortowy pensjonat **„SWIT"** pod zarządem **HENRYKA BECKA**
Uprasza się o wcześniejsze zamówienia.

RABKA. Pierwszorzędny, pełnokomfortowy PENSJONAT STORCHOWEJ — JEDYNACZKA — tel. 273, poleca słoneczne pokoje z bieżącą ciepłą — zimną wodą, wykwintnym utrzymaniem od zł 5.— (Pensjonat „Janina" nie jest więcej pod naszym zarządem). 3012k

PEŁNOKOMFORTOWY pensjonat „PATRIA" w MORSZYNIE. Zarząd: Marta Kohnowa. 3065k

PENSJONATY! CHODNIKI KOKOSOWE, DYWANY — NAJTANIEJ HALPERN — POSELSKA 18. 3099k

IWONICZ, pełnokomfortowy pensj. „IWONICZANKA", telefon 30, czynny. Zarząd Hausner. 2821k

MUSZYNA. — Komfortowy Pensjonat „Widoczna", pięknie położony, blisko łazienek. Wszystkie pokoje z bieżącą ciepłą — zimną wodą, słoneczne z balkonami. Informacje: Zarząd Pensjonatu. 3023k

RABKA. — Pensjonat dla dzieci, młodzieży „Swoboda" tel. 376. Rodzice dbający o zdrowie dzieci powierzają je tylko troskliwej opiece Heleny Baumgarten-Stegenzysowej. 3000k

SZCZYRK. — WILLA „CIESZYNIANKA". Po gruntownym remoncie — poleca pokoje duże i słoneczne. — Pensjonat cieszy się od lat wielkim powodzeniem. Piękna malownicza okolica. — Willa posiada obszerny ogród i oświetlenie elektryczne Pierwszorzędne utrzymanie. Na maj i czerwiec ceny zniżone. Kuchnia ściśle rytualna. Kolonie i wycieczki korzystają z specjalnej zniżki. 3095k

SZCZYRK — pensjonat „BAJKA" pod zarządem B. Wolfowej poleca od 15-go maja, po gruntownym remoncie pokoje duże i słoneczne. Willa położona w samym centrum, — posiada obszerny ogród, światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Telefon Nr 21. 2816k

BROKATY BATYSTY ATŁASY
PRZYBORY GORSETOWE „BROKAT" Grodzka 33

Wolne posady

CHŁOPIEC do posyłek potrzebny. — Zgłoszenia Mülsztejn, Kraków, Grodzka 60 2793g

POSZUKUJĘ kwalifikowanej siły żeńskiej zaufanej, do większej kawiarni w Katowicach. Zgłoszenia pisemne do Księgarni Wiener, — Katowice, Szopena 8. 3097k

KORESPONDENTKA polsko-niemiecka, siła zupełnie samodzielna, z większego przedsiębiorstwa poszukiwana. Szczegółowe oferty pod „Zdolna" do Biura Ogłoszeń Stattera, Rynek. 3102k

Posad poszukują

KRAWIEC pierwszorzędny szyje ubrania, zarzutki po cenach najniższych. Najnowsza technika kroju! Ignacy Beer, Gertrudy 12 narożnik Sarego. Tel. 205-90. 2236g

PATRONA poszukuje aplikant adwokacki z 3-letnią praktyką prowincjonalną, samodzielny, na skromnych warunkach. — Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika" pod „5413". 2748g

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka, siła rutynowana, z wieloletnią praktyką, ze stenografią i maszynopisem, pierwszorzędne referencje poszukuje od zaraz posady do Katowic na bardzo skromnych warunkach. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „3064". 3064k

UWAGA! W centrum żydowskim Augustiańska 3 m. 8 podnoszę oczka w pończochach na nowoczesnej maszynie, bardzo starannie i po cenach przystępnych. 2682g

UWAGA! Szukam każdej pracy. Pierwszorzędne referencje, najniższe wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia Adm „Nowego Dziennika" pod „5530". 2795g

Pocztę szyfrową inseratową należy wrzucać w ciągu całego dnia **tylko do skrzynki** wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem" a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

RADIOAPARATY wykonuje naprawia Ign. — **FREYLICH**, Dietla 51. **TELEFON** 119-36. 2547k

UWAGA! Przerabiam kapelusze według najnowszych fasonów po 1.40, nowe 4 zł. Augustiańska 3 m. 8. 2682g

PEŁNOKWALIFIKOWANY ANGLISTA I GERMANISTA pierwszorzędny dydaktyk zmieni posadę w szkolnictwie średnim. Wiadomość Adm. „Nowego Dziennika" pod „5534". 2798g

TECHNIK dentystyczny kilkunastoletnia praktyka, samodzielny, technika, operatywa poszukuje posady. — Zgłoszenia Friedler, Kraków Al. Mickiewicza 45. 2797g

RODZINA uchodźców z Niemiec z 2 dzieci szuka zajęcia w większym gospodarstwie na wsi. — Łaskawe zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod 2179/2008

OBEJMĘ zarząd przedsiębiorstwa obywatela czeskiego (niemieckiego). Załatwię formalności, jestem b. wpływowy, pod każdym względem zaufania godny. Odpowiedź, Kraków. Poczta główna. poste restante „Zarząd". 2811g

Kupno

HALLO! Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, płacę najwyższe ceny. Goldberg, Gazowa 11. 809k

KONCESJONOWANA firma kupuje wszelką noszoną garderobę, obuwie, bieliznę. Płaci najwyższe ceny. — Fnks, Kraków, Starowiślna 74, Telefon 210-18. 3481k

Sprzedaż

OKAZYJNIE sukna, wełny, jedwabie. „Bławatnia okazyjna". Krakowska 6 I p.

KAMIENICĘ nową, nadzwyczaj **LUKSUSOWO** wykończoną, blisko **SMOLEŃSK, WINDA** osobowa, **ETAŻOWE** ogrzewanie, dochód **ROCZNY** 22.000.— złotych. cena **kupna** 290.000.— **GOTÓWKA** 220.000.— sprzeda **POSNER-BALKEN**, — Kraków, **SEBASTIANA** 7, tel. 143-63. 3104k

CHODNIKI, dywany, kilimy z odpadków. **TKALNIA** Kraków, Starowiślna 49 — Tamże artystyczna naprawa dywanów. 2432g

MASZYNY do pisania biurowe, walizkowe w olbrzymim wyborze hurtownie i detalicznie — poleca **„MASZYNODOM"** — Kraków, Zwierzyniecka 4. 2776k

OKAZJA! Kamienica **NAROŻNA** nowa, **ŚRODMIEŚCIE KRAKOWA**, dochód 23.650, cena 265.000 zł sprzeda **BIURO RUBINA**, Kraków Wielopole 26, tel. 171-78 3107k

Obiekt przemysłowy w Trzebini
przy głównej szosie, obszerny, z kotłem parowym, instalacją elektryczną etc. urządzeniem, gotowy do uruchomienia — do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Obiekt" do Biura Ogłoszeń H. Fallek, Kraków, Zyblikiewicza 10

NIEBYWAŁA okazja! **KAMIENICA** nowa, piętrowa, w tym 3 **SKLEPY**, 15 ubikacji, dochód roczny 5.000 złotych, cena kupna 45.000, — **GOTÓWKA** 30.000, dług **AMORTYZACYJNY** 15.000.— sprzeda **POSNER-BALKEN**, Kraków, Sebastiana 7, tel. 143-63. 3110k

DAWNO zaprowadzony i dobrze prosperujący sklep sukna, hurt i detal (nie frontowy) z powodu podeszłego wieku właściciela do sprzedania wraz z towarem Oferty Adm. „Nowego Dziennika" pod „3080". 3080k

POKÓJ elegancko umeblowany z pełnym komfortem, osobnym wejściem dla jednej osoby do wynajęcia. Włóczków 11a m. 7. 2816g

LOKAL handlowo-przemysłowy, nowocześnie urządzony, 80 m kwadr., centrum wynajmę natychmiast. 3117k

POKÓJ oddzielny, pełnokomfortowy, dwuosobowy, wykwintne utrzymanie, telefon. Sobieskiego 14/2. 3100k

MIESZKANIE komfortowe, 4 pokoje, kuchnia, Kraków, Karmelicka 16 — wolne. 2950k

LORETAŃSKA 4/5, pełnokomfortowy, dwuosobowy, frontowy, niekrępujący, — ewent. dwa, utrzymaniem — bez, czerwca. 3111k

PIEGI! usuwa niezawodnie tylko Dra STENZLA BENIGNINA

DŁUGOLETNI i doświadczony zastępca branży kosmetycznej, chemicznej i farbowej, mogący służyć pierwszorzędnymi referencjami przyjmie zastępstwa poważnej fabryki na całą Małopolskę. Zgłoszenia pod „Praca" Biuro Ogłoszeń — „Nowa Reklama" Lwów. 3081k

BYŁY kierownik ruchu lub biura sprzedaży fabryki sprężyn, maszyn i wyrobów metalowych szuka posady. Oferty skierować pod „Mechanik" do firmy E. Wiener. Katowice, Szopena 8. 3098g

KORESPONDENT polski, 50 listów indywidualnych z kilku słów dyspozycji) szuka dorywczej pracy. Łaskawe zgłoszenia — Kraków, skrytka 676. 3116k

RUTYNOWANA, inteligentna, miłej powierzchowności sekretarka szuka posady w kancelarii adwokackiej. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „5536". 2799g

MGRA filozofii, zdolny pedagog i rutynowana wychowawczyni, chętnie zaopiekuje się dzieckiem we wieku szkolnym na letnisku, prowincji lub ewentualnie w Krakowie za utrzymanie i skromną dopłatę. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „2817". 2817g

Interesy handlowe

DROGUERIA pierwszorzędnie zaprowadzona przyjmie dzierżawcę-spólniczkę z kapitałem. Bogacki, Krosno. 3079k

PLUSKWY tępi doszczętnie oryginalny płyn **JOK**: Drogeria **SCHAPSENSOHNA** — Kraków — Plac Nowy. 2948k

KAMIENICA nowa, trzechpiętrowa, okolica Smoleńsk, dług 30.000.— dopłata 108.000 sprzeda **BIURO RUBINA**, Kraków, Wielopole 26, tel. 171-78 3113k

NA WYJAZD, PŁASZCZE ubranka alpagowe, lniane, Sukienki i jopki poleca — **MODA DZIECIĘCA**. Kraków, Rynek gł. 17 w podwórcu. — **CENY NISKIE**. — Wielki **WYBÓR**. 2962k

AAAA! Już nadszedł znowu nowy transport **NAJMODNIEJSZYCH KUPONÓW OKAZYJNYCH** na ubrania zarzutki i kostiumy damskie. „Skład Bielskich Resztek" **J. MÜNTZ**, Stradom 16 **(W PODWÓRCU)** — tel. 225-08. Wielki wybór. — Ceny najniższe. 2778k

BIURO POSNER-BALKEN, Kraków, **SEBASTIANA 7**, tel. 143-63 sprzeda korzystnie realności:
KAMIENICĘ nową, dwupiętrową, pełnokomfortową, 25 ubikacji, dochód 7.000.— cena 75.000.— gotówką 50.000.
KAMIENICĘ nową, dwupiętrową, pełnokomfortową, dochód 5.920.— cena 67 000.— gotówką 47.000.— dług **AMORTYZACYJNY** Banku **GOSPODARSTWA** Krajowego.
KAMIENICĘ nową, trzechpiętrową, pełnokomfortową, Urzędnicza, dochód przy niskich czynszach 9.200.— cena 117.000.— gotówką 90.000, dług BGK. **BIURO** czynne cały dzień. **INFORMACJI** udziela się **BEZPŁATNIE PROWIZJA** minimalna. 3108k

ARTYSTYCZNA tkalnia — naprawia bez śladu, czyści chemicznie, farbnie, przerabia wszelką garderobę — Kraków, Grodzka 6. Telefon 180-58. 2907k

MEBLE LAKIEROWANE: PIERWSZORZĘDNE! NAJTANIEJ! Schor Bracka 6, Starowiślna 3. 2680k

NADZWYCZAJNA OKAZJA! Kamienica nowa, pełnokomfortowa, 32 ubikacje, dochód 9.000, długoterminowa pożyczka Banku **GOSPODARSTWA KRAJOWEGO** na 36 lat 29.000.—, dopłata 60.000.— sprzeda jedynie **BIURO RUBINA**, — Kraków, Wielopole 26, te. 171-78. 3109k

SKŁAD ŻELAZA M. Lewkowicz i Ska. Kraków, obecnie **STAROWIŚLNA** 30 (dawniej Dietla 115) dostarcza po cenach konkurencyjnych żelazo ślusarskie betonowe, dźwigary, blachy i bednarkę. 2827k

BIURO RUBINA, Kraków, Wielopole 26, tel. 171-78 — sprzeda **KAMIENICĘ** nową, pełnokomfortową, — **PARK KRAKOWSKI**, dochód 12.800 zł, cena 150.000, gotówką 120.000.—
KAMIENICĘ nowowybudowaną. superkomfortową — przy Głównej **POCZCIE**, — dochód 11.700, cena 145.000. Informacje bezpłatnie. Prowizja minimalna. 3112k

POŃCZOCHY matowe 1.45, **BARDZO TRWAŁE** 1.95, **NATURALNY JEDWAB** 2.95. **PAJĘCZYNKI** 3.90 oraz ostatnie **NOWOŚCI W SWETERKACH** alpacca jakoteż bieliznę damską poleca po cenach najniższych **HOROWITZ, GRODZKA 59**. 3077k

BUDYNEK przemysłowy, jednopiętrowy, — centrum handlowo - przemysłowe, — strop żelbeton, dochód 8.5% sprzedam, 27.000.— 3118k

Lokale

SIEDMIOPOKOJOWY lokal I piętro, ulica Gertrudy, — zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „970" Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 1557k

ZAMIENIĘ dwupokojowe mieszkanie z komfortem — Grodzka czynsz 72.— Zł na 3—4 pokojowe z komfortem w śródmieściu — najwyżej drugie piętro. Ewent. szukam bez zamiany. Telefon 225-45.

DUŻY pokój frontowy II p. 2-om panom wynajmę. Sobestiana 18/4. 2770g

DUŻA sala przyległym pokojem na biuro lub handel I piętro, Grodzka 33 do wynajęcia. 2800g

TRZY pokoje kuchnia na I. piętrze Zamenhofa 13 do wynajęcia. 2800g

SKLEP z wystawą, Krowoderska 70 do wynajęcia. 2807g

POKÓJ jedno — dwuosobowy, umeblowany, komfort, łazienka, ogród — wolny. — Telefon 136-09. 3105k

PIĘKNY umeblowany, dwuosobowy pokój — wolny. — Marka 23 m. 3. 3101k

ZAMIENIĘ trzypokojowe mieszkanie przy ul. Wrzesińskiej, czynsz przedwojenny na pokój z kuchnią — ewentualnie odstąpię 2 pokoje. Wiadomość: Grodzka 9. I/3. 2788g

Różne

OBECNI PRZY WYPADKU MOTOCYKLOWYM NA DIETLA dnia 8 IV po południu — proszeni o podanie swego adresu motocyklistę do Adm. „Nowego Dziennika" pod szyfrą „5570" Może znajdą się ludzie dobrej woli spośród widzów. 2814g

GALWANIZUJE NIKLO-CHROM KRAKÓW, TARŁOWSKA 6 TEL. 119-61.

PIERWSZORZĘDNY Zakład krawiecki męski, damski Fenomen — wykonuje wszelkie roboty solidnie, — tanio. Kraków, Stradom 11 mieszkanie 29. Tel. 201-87. 2295k

OWŁOSIENIE zbyteczne u Pań usuwa skutecznie **„RAZOL"**. **„BELLOT"** nawet włos z cebulką. Próba bezpłatnie. Dietlowska 51. — Schönwald. 2460

ANTENY zbiorowe, urządzenia oświetlenia elektrycznego, dzwonki, naprawy. „Lux" Dembitzer, Kraków, Poselska 13. Tel. 133-35. 3106k

ZBIÓRKA na cmentarzu w rocznicę Remu — na rzecz Stow. Opieka nad Chorymi 7 maja br. przyniosła 197.25 zużyte na wyżywienie chorych. 2810g

PRZYJMUJĘ do szycia, chodzę po domach, wykonuję wszelkie przeróbki, Liser, Sebastiana 31, m. 9. II p. 1599g

▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji
i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł 4.30 kwartalnie zł 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł 7.50 kwartalnie zł 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 76 mm. Strona za tekstem ma 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I strona 1.25. Tekst 1.00. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł 10.— Podziękowania lekarskie do 25 mm zł 10.— Nekrolog (klepsydry) do 60 mm w I. łamie zł 20.— Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.